

GŁOS

KATOLICKI VOIX CATHOLIQUE

Nr 2/2018 (2707) Rok LIX 14.1.2018

Oreddie Papieża na Dzień Migranta i Uchodźcy

Przyjmować, chronić, promować i integrować

str. 2



TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

1,55 €

„Przyjmować, chronić, promować i integrować...”

Orędzie papieża Franciszka na Świątyni i Dzień Migranta i Uchodźcy – 14 stycznia 2018

Drodzy Bracia i Siostry!

Przybysza, osiadłego wśród was, będziecie uważać za tubylca. Będziesz go miłował jak siebie samego, bo i wy byliście przybyszami w ziemi egipskiej. Ja jestem Pan, Bóg wasz!” (Kpł 19,34).

W pierwszych latach mojego pontyfikatu wielokrotnie wyrażałem szczególny niepokój z powodu smutnej sytuacji wielu imigrantów i uchodźców uciekających od wojny, prześladowań, klęsk żywiołowych i ubóstwa. Jest to niewątpliwie „znak czasów”, który staratem się odczytać, prosząc o światło Ducha Świętego poczynawszy od mojej wizyty na Lampedusie 8 lipca 2013 roku. Ustanawiając nową Dykasterię ds. Integralnego Rozwoju Ludzkiego chciałem, aby szczególnie sekcja, umieszczona tymczasowo pod moim bezpośrednim kierownictwem, wyrażała troskę Kościoła wobec imigrantów, osób przesiedlonych, uchodźców i ofiar handlu ludźmi.

Każdy cudzoziemiec, który puka do naszych drzwi, jest okazją do spotkania z Jezusem Chrystusem, utożsamiającym się z cudzoziemcem przyjętym lub odrzuconym każdej epoki (por. Mt 25,35.43). Pan powierza macierzyńskiej miłości Kościoła każdą osobę ludzką zmuszoną do opuszczenia swojej ojczyzny w poszukiwaniu lepszej przyszłości. Troska taka musi być wyrażona w sposób konkretny na każdym etapie doświadczenia migracyjnego: od wyruszenia w drogę, od początku do końca. To wielka odpowiedzialność, którą Kościół pragnie dzielić ze wszystkimi wierzącymi oraz ludźmi dobrej woli, którzy są powołani do odpowiadania na wiele wyzwań stawianych przez współczesną migrację z wielokodusznością, skwapliwie, mądrze i dalekowzrocznie, każdy według swoich możliwości.

W tym kontekście pragnę potwierdzić, że „nasza wspólna odpowiedź mogłaby być osnuta na czterech czasownikach:

przyjmować, chronić, promować i integrować”.

Biorąc pod uwagę obecny scenariusz, przyjęcie oznacza przede wszystkim zapewnienie imigrantom i uchodźcom szerszych możliwości bezpiecznego i legalnego wjazdu do krajów przeznaczenia. W związku z tym pożądanym jest konkretny wysiłek, by zwiększyć i uprościć przyznawanie wiz humanitarnych oraz w celu łączenia rodzin. Jednocześnie chciałbym, aby znacznie więcej krajów przyjęło programy sponsorowania prywatnego i wspólnotowego, otwierając korytarze humanitarne dla najbardziej narażonych uchodźców. Stosowne byłoby między innymi zapewnienie specjalnych wiz tymczasowych dla osób uciekających przed konfliktami do krajów sąsiednich. Odpowiednim rozwiązaniem nie są kolektywne i arbitralne wydalania imigrantów i uchodźców, szczególnie gdy są one dokonywane do krajów, które nie mogą im zagwarantować poszanowania godności i praw podstawowych. Raz jeszcze podkreślam znaczenie zapewnienia imigrantom i uchodźcom odpowiedniego i godnego zakwaterowania. „Programy przyjmowania rozproszonego, już realizowane w różnych miejscowościach, zdają się natomiast ułatwiać spotkanie osobowe, umożliwiać lepszą jakość usług i dawać większe gwarancje sukcesu”. Zasada centralnego miejsca osoby ludzkiej, mocno potwierdzona przez mojego umiłowanego poprzednika Benedykta XVI, zobowiązuje nas do przedkładania zawsze bezpieczeństwa osobistego ponad bezpieczeństwo narodowe. W związku z tym konieczne jest odpowiednie formowanie personelu odpowiedzialnego za kontrole graniczne. Sytuacja imigrantów, ubiegających się o azyl i uchodźców, wymaga, aby zapewniono im bezpieczeństwo osobiste i dostęp do usług podstawowych. W imię fundamentalnej godności każdej osoby należy podjąć wysiłki,

by opowiadać się za środkami alternatywnymi wobec pozbawienia wolności osób, które bez pozwolenia wkraczają na terytorium państwa.

Drugi czasownik, chronić, wyraża się w całej serii działań w obronie praw i godności imigrantów i uchodźców, niezależnie od ich statusu migracyjnego. Taka ochrona zaczyna się w ojczyźnie i polega na przedstawieniu pewnych i poświadczonych informacji przed wyjazdem oraz ich ochronie przed praktykami nielegalnej rekrutacji. Powinna być ona kontynuowana, w miarę możliwości, w kraju imigracji, zapewniając imigrantom odpowiednią pomoc konsularną, prawo do zachowywania zawsze przy sobie swoich dokumentów tożsamości, równego dostępu do wymiaru sprawiedliwości, możliwość otwierania rachunków bankowych i gwarancję minimalnego realnego utrzymania. Zdolności i umiejętności imigrantów, osób ubiegających się o azyl i uchodźców, jeśli zostaną właściwie rozpoznane i docenione, stanowią prawdziwe bogactwo dla przyjmujących ich wspólnot. Z tego względu chciałbym, aby szanując ich godność przyznawano im swobodę ruchów w kraju przyjmującym, możliwość pracy oraz dostęp do środków telekomunikacyjnych. Dla tych, którzy decydują się na powrót do ojczyzny, podkreślam stosowność rozwijania programów reintegracji zawodowej i społecznej. Międzynarodowa Konwencja Praw Dziecka stanowi uniwersalną podstawę prawną dla ochrony imigrujących niepełnoletnich. Należy unikać wobec nich jakiegokolwiek formy pozbawienia wolności z powodu ich statusu migracyjnego.

ciąg dalszy na str. 9



Telegram o tych co pozostali



Przejmujące są kolorowe fotografie uylawianych u wybrzeży Europy uchodźców ewakuujących się z Afryki i Bliskiego Wschodu. Jeszcze bardziej wstrząsające są zdjęcia tych, którzy pozostali po tamtej stronie – w Syrii, Afganistanie czy Iraku i płakają swoich martwych – fiary wojny i terroru. Publikowanie zbliżeń prześladowców tamtęjszych Chrześcijan jest niewyobrażalne, są zbyt realistyczne, zbyt drastyczne dla wrażliwych zjadaczy bagietek. Dopiero po nich widać, że śmierć może mieć mniej lub dużo bardziej niehumanitarne oblicze, jeżeli zbrodniarze w ogóle zachowali im głowę i twarz. Tu film kiedyś w Internecie na takie obrazy rzezi i męczeństwa, i trzymam je, żęły nie zapomnieć. Żęły pamiętać o tych co tam pozostali i trwać, bo to oni są przede wszystkim prawdziwymi, zapomnianymi przez świat (fiarami zbrodni i zaniechania. Bo przecież wszyscy wjechać nie mogli, uciec nie potni, fili. Tylko nielicznych było stać na przemijających, na opuszczenie bliskich – rodziców, żony, dzieci, by szukać w „sojalu Europy” łatwiejszego życia, zapomnienia, bezpieczeństwa, by nigdy tam nie powrócić. Bogate landy świata za pewnią sobie nimi tanią siłę roboczą, odnawialność demograficzną, szantaż kulturowy, emerytury dla krótkowzrocznych bauerów – ich stać na wykorzenienie obcych, a niezrozumiałych... odesłać. Tymczasem biskupi z Bliskiego Wschodu cępiją – nie zabieracie nam ludzi, pomóżcie nam na mi jęsu przywracać życie, szkoły, szpitale, kościoły, nadzieję. P.O.

- NIEPOKOJĄCE INFORMACJE DOCHODZĄ Z URZĘDU STATYSTYCZNEGO: DAJĘ SIĘ ZAŁIWAJĄ ZASTRASZAJĄCY SPADEK SPOŻYCIA OSMIORNICZEK...



rys. Leszek Biernacki

W NUMERZE MIĘDZY INNYMI:

- | Dialog pytań – str. 4
- | Kiedy zmądrzeją europejskie „elity”? – str. 6
- | Paryż – Warszawa, tam i z powrotem – str. 10
- | En l'an de grâce 2018 – str. 11
- | Ludzie potrzebują Pana Boga – str. 18

Przepowiednie

Bogdan Usowicz

Początek roku niemal zawsze ożywia spekulacje co do przyszłości. Różnego typu przepowiednie towarzyszą nam od wieków. Przybierają na sile w okresach milenijnych, na koniec stulecia, czy podczas różnych kryzysów wojennych. Bywają czasami poważne, wizjonerskie, ale na ogół trzeba do nich podchodzić z przymrużeniem oka. Zwłaszcza, że współcześnie nastąpił prawdziwy wysyp wróżb, horoskopów, czy przepowiednia przyszłości, ale ciekawe, że dzieje się to w czasach pewnego kryzysu wiary i religijnego postrzegania dziejów. Wróżby i horoskopy zaczęły nawet zastępować religijne potrzeby człowieka.

Najczęściej jest to jednak zwykła szarlataneria. Nawet jeśli przybiera szaty naukowe. Warto tu przypomnieć słynny raport Klubu Rzymskiego z 1972 r. Analizował on przyszłość ludzkości wobec wzrostu liczby mieszkańców Ziemi oraz wyczerpujących się jakoby zasobów naturalnych. Wizja katastrofy, która nie nastąpiła, wydała jednak dość gorzkie owoce. Autorzy raportu postawili wówczas tezę, że równowaga światowa może zostać osiągnięta tylko poprzez ograniczenie wzrostu liczby ludności i kontrolę

demografii. Poszła za tym firmowana przez międzynarodowe organizacje, często pod egidą ONZ, akcja zapewniania powszechnego dostępu do „stuprocentowo skutecznych metod kontroli urodzin”. Uznanie, że ludzkości grozi zagłada, jeśli nie zostanie zahamowane dotychczasowe tempo przyrostu naturalnego, okazało się fałszywe, ale skutki tej tezy pokutują do dziś.

Można też przypomnieć historię „dziury ozonowej”. Jeszcze kilkanaście lat temu miała być największym problemem ludzkości.

ciąg dalszy na str. 8



J. Collier - Pijata delicka

ZAPRENUMERUJ „GŁOS KATOLICKI”

W prenumeracie będziesz otrzymywał „Głos...” bezpośrednio do domu wcześniej i taniej.

Imię i nazwisko: _____ Rok (56,60 €) Pół roku (30,30 €) Miesiąc (5 €)
 Adres: _____ Przyjaciele „Głosu...” (69,60 €) PDF/e-mail (49,90 €)

Telefon: _____ Zaznacz tutaj jeśli jest to Twoja pierwsza prenumerata i wygraj 2 dodatkowe darmowe miesiące abonamentu!

Czeki prosimy wystawiać na
 Głos Katolicki – Voix Catholique
 263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris;

Konto we Francji: CCP 12 777 08 U Paris – Voix Catholique/Głos Katolicki
 Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejneka – rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles – CCP 000-1637856-11
 w Niemczech: Głos Katolicki – Commerzbank Hannover – BLZ 250 400 66 – konto n°791177900





LITURGIA SŁOWA

II Niedziela zwykła rok B

PIERWSZE CZYTANIE

1 Sm 3, 3b-10. 19

Czytanie z Pierwszej Księgi Samuela

Samuel spał w przybytku Pańskim, gdzie znajdowała się Arka Przymierza. Wtedy Pan zawołał Samuela, a ten odpowiedział: «Oto jestem». Potem pobiegł do Helego, mówiąc mu: «Oto jestem, przecież mnie wołałeś». Heli odrzekł: «Nie wołałem cię, wróć i połóż się spać». Położył się, zatem spać. Lecz Pan powtórzył wołanie: «Samuelu!» Wstał Samuel i poszedł do Helego, mówiąc: «Oto jestem, przecież mnie wołałeś». Odrzekł mu: «Nie wołałem cię, synu mój. Wróć i połóż się spać». Samuel, bowiem jeszcze nie znał Pana, a słowo Pańskie nie było mu jeszcze objawione. I znów Pan powtórzył po raz trzeci swe wołanie: «Samuelu!» Wstał, więc i poszedł do Helego, mówiąc: «Oto jestem, przecież mnie wołałeś». Heli zrozumiał, że to Pan woła chłopca. Rzekł, więc Heli do Samuela: «Idź spać! Gdyby jednak ktoś cię wołał, odpowiedz: Mów, Panie, bo sługa Twój słuca». Odszedł Samuel, położył się spać na swoim miejscu. Przybył Pan i stanąwszy, zawołał jak poprzednim razem:

«Samuelu, Samuelu!» Samuel odpowiedział: «Mów, bo sługa Twój słuca». Samuel dorastał, a Pan był z nim. Nie pozwolił upaść żadnemu jego słowu na ziemię.

PSALM RESPONSORYJNY

Refren: Przychodzę, Boże, pełnić Twoją wolę.

EWANGELIA

J 1, 35-42

Słowa Ewangelii wg św. Jana

Jan stał wraz z dwoma swoimi uczniami i gdy zobaczył przechodzącego Jezusa, rzekł: «Oto Baranek Boży». Dwaj uczniowie usłyszeli, jak mówił, i poszli za Jezusem. Jezus zaś, odwróciwszy się i ujrzawszy, że oni idą za Nim, rzekł do nich: «Czego szukacie?» Oni powiedzieli do Niego: «Rabbi! – to znaczy: Nauczycielu – gdzie mieszkasz?» Odpowiedział im: «Chodźcie, a zobaczycie». Poszli, więc i zobaczyli, gdzie mieszka, i tego dnia pozostali u Niego. Było to około godziny dziesiątej. Jednym z, dwóch, którzy to usłyszeli od Jana i poszli za Nim, był Andrzej, brat Szymona Piotra. Ten spotkał najpierw swego brata i rzekł do niego: «Znaleźliśmy Mesjasza» – to znaczy: Chrystusa. I przyprowadził go do Jezusa. A Jezus, wejrzawszy na niego, powiedział: «Ty jesteś Szymon, syn Jana; ty będziesz nazywał się Kefas» – to znaczy: Piotr. □

Dialog pytań

ks. Marcin M. Stefanik SChr

Ewangelia, którą Kościół daje nam w II niedzielę zwykłą w ciągu roku, jest w swoim układzie swoistym dialogiem pytań. Jedno zadawane przez Mistrza z Nazaretu, drugie, które jest jednocześnie na nie odpowiedzią. Przyjrzyjmy się po krótku każdemu z nich.

Czego szukacie? – pyta intrygująco Jezus. Ono może pobudzić w nas odpowiedź, co jest prawdziwym powodem naszego kroczenia za Chrystusem. Czego szukacie, to zapytanie apostołów, co ich zafascynowało w Nim, ale również to zapytanie o ich oczekiwania? – Czego się, więc spodziewacie. Ale chyba tym najważniejszym zagadnieniem jest zapytanie o sens życia. Człowiek, zwłaszcza dzisiaj, przy natłoku propozycji gubi się i w zasadzie rzadko, kiedy wie, co ma robić, czym ma się kierować. Bo przecież im bardziej wiesz, czego szukasz, to tym łatwiej zweryfikować, czy to, co znalazłeś, jest właśnie tym czymś, przez ciebie oczekiwanym. Najgorsze jest, kiedy nie zależałoby nam na takich konkretnych i sensownych poszukiwaniach. Szkoda mi takich współczesnych ludzi, którzy tak żyją, z dnia na dzień, w zasadzie nie

wiadomo, po co, komu i czemu... bez celu, bez sensu.

To dzisiejsze Chrystusowe pytanie, popatrzenie również na to, co w nim jest wyjątkowe, co byto w naszych rękach, co dostaliśmy i to bardzo cennego, a być może już to straciliśmy. Czy nie za łatwo godzę się z takimi stratami. Przecież prawdziwy chrześcijanin walczy o to, aby Bóg chciał zamieszkać u niego na stałe, nawet, jeśli to miejsce jest ciasne, także w myśleniu, czy zabaganione, tysiącem niepotrzebnie nagromadzonych w życiu rzeczy.

I drugie, będące odpowiedzią uczniów: gdzie mieszkasz? To zapytanie się o środowisko człowieka. Idąc za myślą: pokaż mi gdzie mieszkasz, a powiem ci, kim jesteś, apostołom nie tyle zależy na przyglądnięciu się warunkom, w jakich żyje Jezus, co na poznaniu Jego osoby. A co za tym idzie, aby Go zrozumieć, czyli odkryć, dlaczego tak się wyraża, dlaczego tak się zachowuje; zrozumieć, to znaczy przyjąć Go. Co dla nas, zatem, wciąż poszukujących Go nieustannie, jest szukaniem tegoż miejsca, gdzie On mieszka, co jest tym środowiskiem? Bóg nie zapomniał również i o tym, On daje nam narzędzia, dzięki którym możemy Jezusa poznawać, doświadczając i decydować się, czy za takim Jezusem chcemy iść, by tak naprawdę zobaczyć i przekonać się do Niego. Tą podstawą jest oczywiście „Słowo Boże”. To czytane samodzielnie, we wspólnocie, ze swoim mężem/żoną, czy dziećmi; często-

króć czytane swoim dzieciom. Kolejnym narzędziem jest bez wątpienia jest „Msza Święta”, czy też sakrament pokuty i pojednania. Ktoś powie: to wymaga czasu... skąd ja jeszcze mam brać czas na takie właśnie rzeczy... przecież tyle mam zajęć, pracy, obowiązków, zajmowania się nieskończenie ważnymi sprawami... a tu jeszcze należy mi się przecież odpoczynek.

Na to, co bardzo kochasz człowieku, zawsze znajdziesz czas. Zasadne staje się, więc pytanie Jezusa: czego szukacie? Bo jeśli czegoś szukasz, to znaczy, że kochasz, bowiem „tracisz” czas na poszukiwania. Jak powiedział abp Grzegorz Ryś, obecny Metropolita Łódzki, kiedy wyraził się o modlitwie: „...jeśli Cię stać na ten dar z czasu – tracisz z Nim czas i jest Ci z tym fajnie – to znaczy, że się zaczęłaś modlić”. Jeśli szukasz Jezusa, tracąc przy tym czas, to w końcu Go znajdziesz, bo do tego doprowadzi cię modlitwa.

Przypadający w dzisiejszą niedzielę: „Dzień Migranta i Uchodźcy”, to również moment, kiedy my, jako Polacy we Francji, jako emigranci, możemy przywołać moment, w którym zdecydowaliśmy się na wyjazd z Polski do tego właśnie kraju. Czego wówczas szukaliśmy, czego oczekiwaliśmy. Jaka jest, więc nasza odpowiedź na te pytania? Warto zweryfikować nasze odpowiedzi, z tym ewangelicznym pytaniem, ponieważ da nam to właściwą odpowiedź, czy byto warto, co zyskaliśmy, co straciliśmy. Jak rozwijała się nasza wiara, nasze życie. Gdzie znaleźliśmy mieszkanie?, to znaczy, swoje miejsce w tym kraju, w tym społeczeństwie, wśród innych mieszkających tu migrantów? Dziś jest czas dla ciebie, może na trudny krok, ale na ten, do którego wzywa sam Jezus: chodźcie, a zobaczycie; to znaczy, sprawdź. Co widzisz? □



Wielki charyzmat maryjny i charytatywny Polaków

Rocznice 01. jarwień w Fatimie i Gietrzwałdzie, przygotowania do synodu biskupów o młodzięży, obchoy 600-lecia prymasostwa w Polsce, Różaniec do Granic, pomoc ofiarom nawatnic i w jny na Bliskim Wschodzie oraz ogłoszenie dekretu o heroiczności cnót prymasa Sł. fana Wyszyńskiego, to nu jwaźni jsze w ydarzenia 2017 r. – podkreśla rzecznik KEP ks. Paweł Rytel-Andrianik.

Rzecznik Episkopatu przypomina, że w mijającym roku obchodzone były trzy ważne rocznice związane z Maryją: 100-lecie objawień w Fatimie, 140-lecie objawień w Gietrzwałdzie oraz 300-lecie koronacji obrazu Matki Bożej Częstochowskiej. „W czerwcu biskupi, na czele z przewodniczącym Episkopatu abp Stanisławem Gądeckim, ponowili Akt Poświęcenia Kościoła w Polsce Niepokalanemu Sercu Maryi. Uroczystość ta miała miejsce w Sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej na Krzeptówkach w Zakopanem. Następnie Akt ten został dokonany w polskich parafiach” – powiedział.

Dodał, że ważnym momentem, związanym z prośbą Maryi wyrażoną w Fatimie i Gietrzwałdzie, była inicjatywa modlitewna świętych „Różaniec do granic”, dzięki której miliony Polaków modliły się w tym samym czasie o pokój na świecie. „Było to największe wydarzenie modlitewne w Europie po Świątecznych Dniach Młodzięży w 2016 r. Warto wspomnieć, że w tej inicjatywie uczestniczyło wielu młodych ludzi” – podkreślił ks. Rytel-Andrianik.

Dodał, że rok 2017 był również rokiem przygotowań do synodu biskupów poświęconego młodzięży, który papież Franciszek zwołał na 2018 r. „Młodzi ludzie zostali zaproszeni do wypełnienia specjalnej internetowej ankiety, dostępnej także w polskiej wersji językowej. Zebrany materiał posłuży, jako źródło do obrad synodalnych. W mijającym roku rozpoczął się również nowy program duszpasterski poświęcony Duchowi Świętemu i sakramentowi bierzmowania. Będzie on realizowany w parafiach przez najbliższe dwa lata” – wskazał rzecznik Episkopatu.

Zaznaczył też pierwszy raz obchodzono ustanowiony przez KEP Dzień Modlitwy i Pokuty za grzechy wykorzystania seksualnego małoletnich. „W pierwszy piątek Wielkiego Postu modliliśmy się o przebaczenie za ciężkie grzechy wykorzystywania seksualnego nieletnich. Warto także wspomnieć, że Episkopat Polski w 2017 r. znowelizował Wytyczne dotyczące postępowania w przypadkach pedofilii, dostosowując je do zmian w państwowym Kodeksie karnym. W tej kwestii Kościół w Polsce jest transparentny i od lat wzywa wszystkie środowiska: zero tolerancji dla pedofilii” – powiedział rzecznik KEP.

Podkreślił, że kontynuowane było dzieło pomocy ofiarom działań wojennych i uchodźcom m.in. na Bliskim Wschodzie. W ramach programu Caritas Polska „Rodzina Rodzinie” objętych zostało ok. 9 tys. syryjskich rodzin, na łączną sumę ponad 30 mln złotych. Polacy okazali się bardzo zaangażowani w pomoc charytatywną



Najważniejsze wydarzenia 2017 r.

na rzecz ofiar nawatnic. Caritas Polska zebrała do tej pory ponad 7 mln zł. na ten cel.

„Konferencja Episkopatu Polski ogłosiła dokument „Chrześcijański kształt patriotyzmu”, w którym biskupi napisali, że miłość do własnej ojczyzny nigdy nie może być usprawiedliwieniem dla pogardy, agresji oraz przemocy” – przypomniał rzecznik Episkopatu.

Podkreślił również, iż ponadto blisko 50 biskupów z Polski i Europy uczestniczyło w Gnieźnie w uroczystej Mszy św. inaugurującej obchody 600-lecia prymasostwa w Polsce. Specjalny list do Prymasa Polski abp Wojciecha Polaka skierował papież Franciszek. W mijającym zaś roku zostały zainaugurowane obchody 1050-lecia biskupstwa w Poznaniu, pierwszego na ziemiach polskich.

Dodał, że, w 2017 r. na czele pięciu diecezji stanęli nowi pasterze. W Krakowie odbył się ingres abp Marka Jędraszewskiego do katedry na Wawelu, metropolię łódzką objął abp Grzegorz Ryś, a białostocką abp Tadeusz Wojda. Ponadto na czele diecezji warszawsko-praskiej stanął bp Romuald Kamiński, a toruńskiej bp Wiesław Śmigiel.

„Podsumowując można powiedzieć, że rok 2017 ukazał charyzmat maryjny naszego narodu. Pokazał także duże zaangażowanie charytatywne katolików tak na rzecz potrzebujących w Polsce, jak i poza jej granicami” – podkreślił rzecznik Episkopatu Polski. □

BP KEP

WARSZAWA | Synod biskupów poświęcony młodzięży, obchody 100. rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę, dalszy rozwój duszpasterstwa rodzin oraz modlitwa o rychłą beatyfikację kard. Stefana Wyszyńskiego – to główne wyzwania Kościoła w Polsce w 2018 r. – podkreśla rzecznik KEP ks. Paweł Rytel-Andrianik. Jak powiedział rzecznik Episkopatu, polskim biskupom zależy, by w nowym roku szczególnie nacisk położyć na sprawy młodzięży w kontekście zwołanego przez papieża Franciszka Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów, który jest poświęcony młodzięży i rozeznawaniu powołania. Biskupi z całego świata, duszpasterze oraz młodzięży spotkają się w Rzymie już w październiku b.r.

BAZYLEA | Europejskie Spotkanie Młodych wotaniem o pokój na świecie i o radość. Przez cztery dni pogranicze Szwajcarii, Francji i Niemiec stało się miejscem spotkania młodzięży z całej Europy, która zebrała się w Bazylei, by modlić się o pokój, adorować krzyż i zastanawiać się, jak żyć, na co dzień radością i nieść pomoc najbardziej potrzebującym. W 40. Europejskim Spotkaniu Młodych wzięto udział ok. 20 tys. osób, chcących rozpocząć rok 2018 wspólną ekumeniczną modlitwą. Natomiast następne 41. Europejskie Spotkanie Młodych, odbędzie się w stolicy Hiszpanii Madrycie.

WATYKAN | Wg danych zaprezentowanych przez agencję Papieskich Dzieł Misyjnych Fides w 2017 r. na świecie zamordowano 23 misjonarzy. Wśród nich 13 kapłanów, 1 zakonnik, 1 zakonnicę oraz 8 osób świeckich. Najwięcej z nich, bo 11 zostało zabitych w Ameryce, następnie 10 w Afryce i 2 w Azji. Wielu z nich zginęło w czasie porwań lub napadów, często bardzo brutalnych. Wielokrotnie dochodzi do nich w regionach, gdzie jest duża bieda, zarówno materialna, jak i kulturowa, niski poziom życia moralnego, a przemoc i gwałt często uchodzą za regułę życia i gdzie całkowicie brakuje szacunku do życia i praw człowieka.

WENZHOU | Chrześcijaństwo z „Chińskiej Jerozolimy” dalej uczyć dzieci nauki religii. Pomimo zakazów komunistycznych władz chrześcijaństwo mieszkający w Wenzhou nadal uczyć dzieci religii – wynika z doniesień agencji Reutersa. To położone w południowo-wschodniej części kraju miasto bywa nazywane: „Chińską Jerozolimą”, gdyż mieszka tam ponad milion chrześcijan. Od 2014 r. stali się oni obiektem ataków, a następnie stały się kampanii antyreligijnej zapoczątkowanej przez ówczesnego prezydenta Xi Jinpinga. Władze zamknęły wówczas m. in. wiele szkółek niedzielnych, w których dzieci uczyły się katechezy. □

Kiedy zmądrzeją europejskie „elity”?

Bogdan Dobosz

Państwa Unii Europejskiej powoli dochodzą do tego samego wniosku, co Warszawa, że najskuteczniejszym sposobem ograniczenia migracji jest pomoc udzielana na miejscu, w kręjach ich pochodzenia.

Kraje, które szeroko otworzyły w poprzednich latach swoje granice przed emigrantami ponoszą obecnie ogromne koszty, nie tylko materialne, tego kroku.

Ciągły wzrost wydatków

Dobrym przykładem jest tu Francja i niektóre statystyki. Senator Stephane Ravier zwrócił niedawno w wywiadzie radiowym uwagę, że budżet Francji przeznaczony na imigrację, integrację i postępowania azylowe wzrośnie w 2018 roku o 28 procent, do 1 mld 330 mln euro. W 2020 roku wzrost ten wyniesie już 30%. Stéphane Ravier zauważył także, że maleją jednocześnie pieniądze przeznaczone w budżecie na odsyłanie nielegalnych migrantów. Wydatki na ten cel obniżono o 3 mln euro. Rosną z kolei inne koszty, jak np. państwowa pomoc medyczna (AME) dla emigrantów nielegalnych (będzie to już miliard euro).

Dwie szkoty, dwie ideologie

Lewica i świąt „postępu” twierdzą, że przyjmowanie emigrantów jest dobrodziejstwem dla Starego Kontynentu. Warto tu dodać, że nie chodzi o argumenty humanitarne, czy o opiekę nad uchodźcami, ale o tolerowanie, a nawet popieranie migracji zarobkowej. Wg lewicowych elit, taka emigracja zapobiega starzeniu się społeczeństwa, poprawia wyniki demograficzne, a sama wielokulturowość dodatkowo... „wzbogaca”. Komunistyczna „L’Humanité” twierdzi np., że powszechne przekonanie o generowaniu przez emigrantów dodatkowych wydatków socjalnych

jest wymysłem, a przybysze napędzają konsumpcję, płacąc przy tym podatki pośrednie (np. TVA), a nawet tworząc dodatkowe miejsca pracy dla innych. Tłumacząc wyższe bezrobocie wśród tej grupy zwolennicy emigracji przywołują badania świadczące o obiektywnych przyczynach takiego zjawiska (wg badań osoba podająca się za Aurelię Menard otrzymywała 25% odpowiedzi na składane przez siebie oferty pracy, podczas, gdy propozycją Khadiji Diouf było zainteresowanych zaledwie 8% pracodawców).

Przeciwnicy tolerowania emigracji także odwołują się do statystyk. Wydatki państwa na legalnych i nielegalnych emigrantów rosną z roku na rok. Na jedną osobę ubiegającą się o azyl we Francji państwo wydaje 13,7 tys. euro rocznie. Nielegalny emigrant rocznie jest dotowany w rozmaity sposób sumą 6,9 tys. euro. Są to jednak tylko niektóre wydatki. Państwo przeznacza np. co roku 5 mld euro na renowacje mieszkań socjalnych, z których najczęściej korzystają emigranci i które są dość szybko dewastowane. Olbrzymie kwoty pochłaniają także dodatkowe sumy przeznaczane na edukację w tzw. „strefach wrażliwych” (osiedla o dużym procencie emigrantów i ich potomków). Co roku państwo obdziela też subwencjami liczne stowarzyszenia, które mają przyspieszać integrację przybyszów. Płaci się też za staże zawodowe, przysposobienia do zawodu, kursy językowe, itp. Statystyki nie pozostawiają też cienia wątpliwości, że emigranci i ich potomkowie są znacznie częściej beneficjentami pomocy socjalnej, niż reszta społeczeństwa. O ile bezrobocie we Francji w 2010 roku wynosiło 8,8% wśród

Z KRAJU

- „Rok 2017 był kolejnym rokiem ważnych zmian. To był czas budowy państwa służącego obywatelom, czas reform, dzięki którym instytucje i organy państwa będą działać w sposób przejrzysty, pod zwiększoną kontrolą demokratyczną” – ocenił prezydent Andrzej Duda sytuację w Polsce w swoim noworocznym orędziu. Prezydent dodał, że „przed nami rok szczególny, wyjątkowy”, a „podczas obchodów stulecia odzyskania przez Polskę niepodległości przypomniemy i godnie uczymy wszystkich, którzy zasłużyli się dla naszej wolności”.
- Nowy rok 2018 premier Morawiecki rozpoczął od wizyty w Budapeszcie, gdzie rozmawiał z premierem Węgier Orbanem. Zapowiadano też tournée premiera po krajach UE, które miało zmienić postrzeganie Polski.
- 1 stycznia 2018 r. rozpoczęła się dwuletnia kadencja Polski, jako niestającego członka Rady Bezpieczeństwa ONZ.
- W ciągu 2 lat rządów PiS zmieniono ponad 60% ambasadorów – poinformował szef MSZ Witold Waszczykowski.
- Premier Morawiecki oraz wicepremier i minister szkolnictwa wyższego Gowin ogłosił utworzenie programu badań nad polskimi lekami przeciw chorobom serca i nowotworom. Na ten cel w tym roku przeznaczone zostanie 0,5 mld zł. Powstanie też Instytut Biotechnologii Medycznej.
- W Krakowie w Centrum Operacji Lądowych – Dowództwie Komponentu Lądowego doszło do spotkania MON Antoniego Macierewicza z ministrem obrony Chorwacji Krsticzevicem.
- Z 20 mld zł wydatanych w ub. roku na moderniza-

cję polskich sił zbrojnych, 13 mld zł przeznaczono na produkty dostarczane przez polskie zakłady.

- Wybory samorządowe stają się dla PiS priorytetem. Na początku roku zawarte ma zostać porozumienie dotyczące tych wyborów w ramach Zjednoczonej Prawicy, a do 30 czerwca w każdej gminie zostaną zainaugurowane spotkania z mieszkańcami.
- Ostatni sondaż 2017 r. i PiS, uzyskuje 45,7%. Wg sondażu pracowni „Estymator” na PO chciałoby głosować 23,4% ankieterowanych, na Ruch Kukiz’15 – 8,3%, na Nowoczesną chciałoby głosować 6,9%, a na PSL – 5,5%. Próg wyborczy przekroczyłby jeszcze SLD z wynikiem 5,4%.
- Premier zapowiedział, że rząd nie zmieni stanowiska i „nie będziemy przyjmować uchodźców, migrantów z Bliskiego Wschodu i Afryki”. Mateusz Morawiecki zabrał głos pod deklaracji swojego ojca Kornela, który dopuścił otwieranie tzw. „korytarzy humanitarnych”.
- Wicemarszałek Sejmu Stanisław Tyszka (Kukiz’15) złożył interpelacje do wicepremiera i ministra kultury Piotra Glińskiego oraz interwencje do prezydenta stolicy Hanny Gronkiewicz-Waltz ws. odbudowy Pałacu Saskiego. Jego zdaniem decyzja o odbudowie świadczyłaby o sile Polski. W XX-lecie międzywojennym w Pałacu Saskim znajdował się Sztab Generalny WP. W 1923 r. przed budynkiem stanął pomnik księcia Józefa Poniatowskiego, a w 1925 r. pod kolumnadą umieszczono Grób Nieznanego Żołnierza.
- Kornel Morawiecki, lider partii Wolni i Solidarni i ojciec premiera Morawieckiego powiedział

w wywiadzie dla „Rzeczpospolitej”, że rząd powinien uruchomić korytarze humanitarne i „zapropnować uchodźcom naszą kulturę”.

- W Poznaniu, ale także przy Grobie Nieznanego Żołnierza i pod pomnikiem Powstańców Wielkopolskich i Śląskich na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach upamiętniono bohaterów Powstania Wielkopolskiego. Uroczystości odbyły się z okazji 99. rocznicy wybuchu wielkopolskiej insurekcji.
- Już w styczniu rozpoczynają się czteroczne obchody stulecia niepodległości. Na początek będą to: specjalna iluminacja Pałacu Prezydenckiego i Belwederu, wystawy w Muzeum Narodowym w Warszawie i Puchar Prezydenta RP dla sportowców.
- Prezes Trybunału Konstytucyjnego Julia Przyłębska została „Człowiekiem Wolności” Tygodnika „Sieci” w 2017 r.
- Na administracyjnej mapie Polski pojawiło się 7 nowych miast. Od początku 2018 r. w Polsce jest ich łącznie 930. Status taki w tym roku otrzymały: Józefów nad Wisłą, Otyń, Sanniki, Tułowice, Wiślica (obecnie najmniejsze miasto w Polsce), Łągów i Radoszyce.
- Prokuratura wznowia śledztwo ws. afery hazardowej; postępowanie dotyczy decyzji urzędników Ministerstwa Finansów z lat 2006–09 w sprawie rejestracji tysięcy automatów do gier i zahańca o takich polityków PO jak Chlebowski, Drzewiecki, Kapica.
- W Waszyngtonie na początku roku otwarta została pierwsza, polska izba handlowa. □

osób, z których przynajmniej jeden rodzic był Francuzem, to wśród dzieci emigrantów odsetek ten wynosił 16%, a dla Afrykańczyków nawet 24%. Ciekawostką jest, że w ostatnich latach rośnie coraz bardziej odsetek bezrobotnych i pobierających zasiłki dzieci emigrantów. Drugie pokolenie ma tu wyższe wskaźniki bezrobocia i korzystania z pomocy państwa, niż ich rodzice. W stosunku do średniej społecznej we Francji bezrobocie jest wyższe o 1,7 raza, a korzystanie z zasiłków występuje prawie pięciokrotnie częściej.

Z pomocy społecznej najrzadziej korzystają mieszkający we Francji obywatele z innych krajów Unii Europejskiej – 6,6%. Osoby spoza UE i Afryki (Azja, reszta Europy, obydwie Ameryki) otrzymują taką pomoc w 18%. Obywatele państw Maghrebu to już 20,2%, a w przypadku reszty Afryki odsetek ten wynosi 24,2%.

Przeciwnicy zwiększania emigracji przywołują także cały szereg negatywnych społecznie zjawisk, które są związane bezpośrednio lub pośrednio z emigracją – obniżenie ogólnego poziomu bezpieczeństwa, problemy z islamem, terroryzmem, narkotyki, załamanie się integracji.

Odwrotu nie będzie?

Senator Ravier wyraził zdziwienie zmniejszeniem budżetu na wydalanie nielegalnych emigrantów. Zapewne jednak uznano, że koszty przewyższają tu korzyści. Proces badania wniosków azylowych trwa nawet do 2 lat (razem z odwołaniami). W tym czasie emigrant, którego motywem jest w rzeczywistości i tak emigracja zarobkowa, znajduje już jakąś pracę, czy posyła dzieci do szkoły, więc jego wydalanie jest niemal niemożliwe, a pomoc prawną świadczą mu różne lewicowe organizacje. Do ekspulsji zniechęcają też wysokie koszty. Wg różnych ocen i zależnie od kraju pochodzenia, koszt wydalania jednego emigranta zawiera się w przedziale od 12 do 27 tys. euro (dane z 2009 roku).

Oblicza się, że osoby urodzone poza Francją stanowią około 8,5 procent całego społeczeństwa. Jednak w przedziale wieku 25–54 lata, razem z drugą generacją (dorosłe dzieci emigrantów), stanowią już 26,6 procent wszystkich mieszkańców Francji. Jest to populacja zasilana nie tylko nowymi falami migracji, ale też np. takimi zjawiskami jak „łączenia rodzin”. Powstrzymanie tego zjawiska nie wydaje się już nad Sekwaną możliwe. W historii Republiki w latach 30. doszło, w związku z kryzysem ekonomicznym, do masowego wyrzucania emigrantów zarobkowych. Ofiarą ekspulsji padali wówczas nader często nieźle już zdomowieni we Francji emigranci zarobkowi z Polski. Ta historia się już raczej nie powtórzy, a elitom pozostaje tłumaczenie, że „migracja jest szansą dla kraju”. Klęska integracji obnaża jednak słabość takiej argumentacji, a jak to z „elitami” czasami bywa, „przed szkodą i po szkodzie”... nie mądrzeje. □



ZE ŚWIATA



Opr. B.D.

- Zakończył się proces wymiany jeńców pomiędzy ukraińskimi władzami a prorosyjskimi separatystami. Separatyści uwolnili 74 osoby, Kijów przekazał tzw. Ługańskiej Republice Ludowej i tzw. Donieckiej Republice Ludowej 237 jeńców.
- Premier Ukrainy Wołodymyr Hrojsman poinformował, że zaprosił premiera Polski Mateusza Morawieckiego do złożenia wizyty na Ukrainie.
- W orędziu świąteczno-noworocznym prezydent Czech Miloš Zeman podkreślił, że w czeskim interesie leży zachowanie suwerenności republiki, a „nikt nam nie może dyktować, kogo przyjmujemy na naszym terytorium”.
- Rosyjska Centralna Komisja Wyborcza zdecydowała, że jeden z liderów rosyjskiej opozycji Aleksiej Nawalny nie ma prawa do kandydowania w przyszłorocznych wyborach prezydenckich w Rosji ze względu na ciężące na nim wyroki sądowe.
- W wygłoszonym z Pałacu Elizejskiego orędziu noworocznym prezydent Francji Emmanuel Macron zaapelował o „bardziej suwerenną, bardziej zjednoczoną i bardziej demokratyczną” Europę. Zapowiedział też kontynuowanie reform politycznych i gospodarczych.
- Syryjska opozycja i rebelianci odrzucili rosyjską propozycję dotyczącą rozmów pokojowych, które miałyby odbyć się w Soczi. Moskwa wspiera prezydenta Asada.
- Rosja zaczęła ustanawiać statą obecność w bazach w porcie Tartus i w bazie lotniczej w Hmejmin w Syrii.
- Premier Benjamin Netanjahu zapowiedział, że Izrael „sięgnie po wszelkie środki”, aby bronić się

przed Hamasem. Ostrzeżenie premiera to reakcja na wzrost napięć na terytoriach palestyńskich po uznaniu przez USA Jerozolimy za stolicę Izraela.

- Najlepszy piłkarz 1995 r. na świecie George Weah został prezydentem Liberii. Jeden z najwybitniejszych zawodników w historii Czarnego Kontynentu otrzymał w drugiej turze 61,5% głosów i pokonał wiceprezydenta Josepha Boakaia.
- Były prezydent Peru Alberto Fujimori przeprosił rodaków za swoje winy i podziękował prezydentowi Pedro Pablo Kuczynskiemu za utaskawienie. Decyzja szefa państwa wywołała jednak protesty w stolicy kraju, Limie.
- Hiszpański minister spraw zagranicznych stwierdził, że kryzys dotyczący niepodległości Katalonii kosztował jego kraj już miliard euro i spowolnienie wzrostu gospodarczego w Katalonii, która odpowiada za około jedną piątą hiszpańskiego PKB.
- Organizatorzy największej imprezy sylwestrowej w Berlinie po raz pierwszy zaplanowali utworzenie specjalnej strefy bezpieczeństwa dla kobiet. Skutki migracji mają coraz dziwniejsze oblicza... Berlińska policja podała, że i tak „Niestety doszło do pojedynczych przypadków molestowania seksualnego”.
- Polskie władze zostały poinformowane przez francuski koncert Airbus Helicopters, że zakończone postępowanie na zakup wielozadaniowych śmigłowców trafi do trybunału arbitrażowego. Proces w sprawie słynnych „nielotów” może być ciekawy i... śmieszny. Sprawa prawdopodobnie będzie rozpatrywana w Sztokholmie, a Polskę będzie reprezentował Ministerstwo Rozwoju.
- Gen. Constantino Chiwenga, organizator prze-

wrotu, który odsunął od władzy prezydenta Zimbabwe Roberta Mugabego po 37 latach rządów, objął stanowisko wiceprezydenta tego kraju.

- W Wietnamie utworzono liczącą 10 tys. osób jednostkę wojskową, której zadaniem będzie walka z „niesłusznymi poglądami” w internecie.
- Irański rząd ograniczył dostęp do niektórych mediów społecznościowych oraz komunikatorów internetowych. Powodem były trwające tam antyrządowe protesty.
- Prezydent Wenezueli Maduro oskarżył Portugalie o sabotaż, który sprawił, że na świątecznych stołach najuboższych mieszkańców kraju zabrakło wieprzowiny. Braki w dostępie do wieprzowiny doprowadziły do fali ulicznych protestów. Maduro zapewnił, że wydał polecenie sprowadzenia wieprzowiny, ale wtedy „zajęto ich konta, ściągano ich statki” przez władze Portugalii. Portugalska firma Raporal, dostawca wieprzowiny do Wenezueli podkreśla, że Caracas wciąż jest jej winne 40 mln euro za ubiegłoroczną dostawę 14 tys. ton szynki wieprzowej i stąd problemy z nowymi dostawami.
- Premier Australii Malcolm Turnbull zasugerował, że po zakończeniu rządów Elżbiety II może dojść do rozpisania kolejnego referendum korespondencyjnego, w którym mieszkańcy kraju wypowiedzieliby się na temat zmiany formy rządów – z monarchii na republikę.
- W Madrycie w wieku 91 lat zmarła Carmen Franco, jedyna córka generała Francisco Franco, który rządził Hiszpanią w latach 1936–75. Po jego śmierci zaangażowała się w utrwalanie pamięci o swoim ojcu. □

Przepowiednie *ciąg dalszy ze str. 3*

Wymieniano lodówki, składniki dezodorantów, etc., aż dziura gdzieś się nagle zapadła (w dziurę?). Równie „naukowe” wydają się bardziej współczesne teorie o „ocieplaniu klimatu”. Kiedy patrzę za moje polskie okno mógłbym nawet trochę weń uwierzyć, ale powiedzcie to w tym momencie nowojorczykom, gdzie pada śnieg i jest -15°C .

Zostawmy jednak na boku wróżby „naukowe” i przejdźmy do tego, co prognozuje się na rok 2018. Mamy tu pełny przegląd... szarlatanerii. Pewne siostry z USA, które miały przewidzieć zamachy na WTC, mówią, że nadchodzący czas 2018 roku będzie okresem nasilenia terroru z rąk ISIS. Organizacja ta dotrze do broni chemicznej. Siostry Jamison ostrzegają: „Zachowajcie czujność przed kolejnymi atakami we Francji, Anglii i Niemczech”. Na ich stronie znaleźć można całą listę krajów zagrożonych atakami terrorystów. Warto się pocieszyć, że nie ma tam Polski, ale być może te panie o takim kraju nawet nie słyszały...

Według niejakiego Hamiltona-Parrera, który przewidział, że Donald Trump zostanie prezydentem (skoro startowało 2 głównych kandydatów to miał w końcu 50 procent szans), a Wielka Brytania opuści Unię Europejską, rok 2018 będzie „pełen zawirowań politycznych i kryzysu ekologicznego spowodowanego dramatyczną i niespotykaną dotąd pogodą. Pod koniec 2018 roku i na początku 2019 roku upadnie euro i wywoła wielkie zamieszki”. Do tego Antarktyda ucierpi z powodu ogromnego pęknięcia jej pokrywy lodowej, huragany o niespotykanej sile zostaną zarejestrowane na Karaibach, gigantyczne pożary w Kalifornii i Australii oraz powoździe w Indiach i Chinach. W sumie... nic nowego.

Kilka „wróżb” przynosi tuba kremłowskiej propagandy, czyli zagraniczna edycja rosyjskiego „Sputnika”. Przywołuje on przepowiednia bułgarskiej „mistyczki Wanga”, która także przepowiedzieć miała ataki terrorystyczne z 11 września w USA, Brexit i rosnącą aktywność islamistów. Wg Wanga „Chiny zostaną kolejnym supermocarstwem i zdegradują USA”, a na Wenus zostanie odnaleziona „nowa forma energii”. Z Wenus może przesadziła, ale pierwsza przepowiednia świadczy jednak o dostępie „mistyczki” do jakichś informacji ekonomicznych, choć niezbyt tajemnych.

Tenże „Sputnik” twierdzi, że „jasnowidzowie oczekują przybycia na Ziemię przedstawicieli najstarszych obcych cywilizacji. Wylądują na terytorium Stanów Zjednoczonych, aby nawiązać kontakt z Ziemią. Ta wizyta, według niektórych proroków, wywoła wybuch groźnej infekcji wirusowej, na którą nie będzie szczepionki. Dlatego części ludzkości grozi zagłada od nieznanego choroby”. Ta informacja to cenna

wskazówka o poziomie odbiorców „Sputnika”, który jednak wykorzystuje też przepowiednie do wsparcia „stuszej polityki” Putina. I tak niejaki astrolog Paweł Globa przewidział podobno... smutny los amerykańskiego systemu finansowego. Upadek Sojuszu Północnoatlantyckiego i wzrost bezrobocia doprowadzą do zniszczenia mitu idealnego życia w Ameryce. USA poświęcą własną walutę — dolara, aby zapobiec całkowitemu upadkowi kraju. Dla Rosji Globa przygotował już prognozę... korzystną. W 2018 roku kraj dokona gwałtownego skoku w rozwoju i przewyżczy wszystkie niepowodzenia z przeszłości.

Astrologia w służbie rosyjskiej polityki to nic nowego. Warto przypomnieć przepowiednie sprzed kilku już lat rosyjskiego „ezoteryka” Romana Dolii. Podobno uzdrowiciel, bioenergoterapeuta, trener jogi i autor dwudziestu książek na temat filozofii ezoterycznej, a jeszcze i poeta przepowiedział: „Kiedy napotykam prorocтва współczesnych jasnowidzów, albo prognozy astrologów, czuję się nieswojo widząc, że nie zgadzają się one zupełnie z mającymi miejsce wydarzeniami. Szczególnie smucą nietrafione przepowiednie wybitnych astrologów. Wydarzenia na Ukrainie skłoniły mnie do dokonania przeglądu przyszłości naszej planety na najbliższe trzy-cztery dziesięciolecia”. I oto co mu wyszło: 1. Początek upadku UE w latach 2017–2021, która będzie okazywać poparcie dla władz Ukrainy Centralnej i Zachodniej, ale tylko do 2017 r. Od 2018 r. będzie zmuszona współpracować z Rosją. Pod koniec 2019 r. kraje nadbałtyckie (Litwa, Łotwa, Estonia) znajdą się pod wpływem Rosji. W 2026 r. Niemcy i Polska przyłączą się do nowej organizacji ekonomicznej pod przywództwem Rosji. USA od końca 2014 r. przestaną odgrywać rolę światowego lidera i nastąpi „początek upadku amerykańskiego systemu kolonialnego. Dolar poczuje się niepewnie. Kryzys lat 2015–2016 doprowadzi do skupienia się uwagi USA na swoich wewnętrznych problemach. W przyszłości będzie niewielka wojna z Meksykiem. Zakończy się ustępstwami USA. Świat anglojęzyczny stopniowo utraci swój dominujący wpływ. Ograniczy się do Australii, Nowej Zelandii, USA, Wielkiej Brytanii i Kanady”. A Rosja „od sierpnia 2014 r. osiągnie tendencję wznoszącą i w przyszłości będzie przewodzić konfederacji państw nowego ładu światowego. Nowy polityczny i ekonomiczny Związek powstanie na bazie wzajemnego poszanowania i współpracy wszystkich jego członków. Z czasem obejmie większą część Eurazji, Afrykę, Amerykę Środkową i Południową”. Spartaczony scenariusz i wygląda na to, że współcześni „wróżbici” z FSB trochę odwali lipę... Było tam jeszcze z o zbliżeniu Rosji i Chin, Rosji i Indii, itp. W 2016 Dola przewidywał aktywną

współpracę z Rosją Turcji, Iranu, Afganistanu, Turkmenistanu i Azerbejdżanu i przejście z końcem maja 2014 r. Ukrainy pod protektorat Rosji.

Dość jednak rosyjskiej propagandy. „Bajarze” z ONZ są przynajmniej mniej „polityczni”. Według przewidywań należącej do ONZ Agencji do Spraw Rozwoju w 2030 roku Belgia i Szwecja spadną do rangi państw III Świata. Pod egidą ONZ postawiono także prognozy demograficzne dla świata, z których wynika, że za osiemdziesiąt lat populacja Polski zmniejszy się o 45 proc., a nasz naród będzie się kurczył najszybciej na świecie. Tymczasem wystarczyło jedno „500+” i prognozy tego typu można wyrzucić do kosza...

W stosunku do Polski wizje na rok 2018 mają zapewne przynieść trochę nadziei „totalnej opozycji”. Najwyraźniej jej kryzys jest tak głęboki, że trzeba się uciec do irracjonalnych przepowiedni. I tak „spadek poparcia dla Prawa i Sprawiedliwości, tęgą, śnieżną zimę i suszę latem” przewiduje „wielki jasnowidz” Krzysztof Jackowski. Jeszcze bardziej atrakcyjna dla KODomitopodobnych wydaje się przepowiednia „wrocławskiego astrologa” Włodzimierza Zylbertala, który przewiduje „Gnicie obecnego systemu, rozpad rządu i przedwczesne wybory wiosną, a jesienią zażartą walkę skrajnie odmiennych wizji rozwoju miasta w wyborach samorządowych” w 2018 roku; co ma wynikać „z ułożenia planet”.

„Wróżbici” bywają też w lewicowej prasie zachodniej. Brytyjski dziennik „The Guardian” ocenił, że „konflikt pomiędzy Polską i Węgrami a instytucjami Unii Europejskiej może stanowić największe wyzwanie dla Wspólnoty w 2018 roku. Większe nawet, niż wyjście Wielkiej Brytanii z UE. W artykule z prognozami na przyszły rok szef działu europejskiego „Guardiana” Jon Henley napisał, że oba kraje, których integracja po rozszerzeniu UE w 2004 roku „była uważana za kluczową dla rozwoju Wspólnoty po zimnej wojnie”, ryzykują stanie się „pierwszymi państwami zbójceckimi” UE.

Bardziej na poważnie, to sytuacja w UE rzeczywiście będzie się komplikować. Konflikty wywoła budowa „Europy dwóch prędkości”, czekają nas też ciekawe wybory w Szwecji i Włoszech, jest brak stabilnego rządu w Niemczech, nowe ekipy rządzące w Austrii i Czechach. Do tego problemy z emigracją i zagrożeniem terrorystycznym. Poza UE warto przypomnieć, że ciągle trwa konflikt rosyjsko-ukraiński. Na świecie warto obserwować rozwój USA pod prezydenturą Donalda Trumpa (skutki obniżki podatków i zastopowania postępów ideologicznych lewicy), konflikt wokół Korei, czy wewnętrzną wojnę świata islamu (sunnici i szyici).

Polsce wypada życzyć pomyślnego rozwoju. Z dużą dozą prawdopodobieństwa

stwa można przewidzieć reorganizację rządu, wejście w życie reformy sądownictwa, czy programu „500 plus dla emeryta”. Chociaż już decyzja o kształcie programu dla seniorów będzie zależna od kosztów obniżenia wieku emerytalnego. Emeryci będą mogli liczyć na świadczenie wynoszące od 300 do 500 złotych. Znikną też do końca ulice i place imienia pogrobowców komunizmu, być może za kraty trafią jeszcze żyjący zbrodniarze, a także zwykli złodzieje publicznego mienia udający polityków. Może zbliżymy się też do prawdy o katastrofie w Smoleńsku, premier Morawiecki rozpędzi gospodarke, a protesty tzw. „elity” ulegną naturalnemu rozpadowi. Jeśli przetrwa gdzieś jakiś zlodowacony KODomita, uodporniony na „oczywistą oczywistość”, to niech szuka sobie miejsca gdzieś obok ekspozycji szczątków mamuta włochatego, jako okaz raczej muzealny.

A na koniec różnych przepowiedni jeszcze i taka, znaleziona u... Słowackiego: „(...) Pokój się Boży ustali w Warszawie, Wielka w przemierzach, bogactwie i sławie Polska ku morzom granicami sięgnie. Dla tych co cierpią, przyjdzie dzień wesela, Dla tych co wątpią, dzień sądu i kary. Tak mówił Anioł i uleciał w gwiazdy A jam się ocknął na swoim kłęczniku I jeszcze słyszał jak mówił z daleka: Niech się twój naród burzy nie ulęknie, Gdy Bogu ufa to w gromach nie pęknie. Ręka go Boża przywiedzie wśród nocy I zanim nadejdą dni lata gorące, W proch zetrze wrogów i wynijdzie słońce.” □

Bogdan Usowicz



Orędzie papieża Franciszka

ciąg dalszy ze str. 2

Trzeba natomiast zapewnić im regularny dostęp do nauczania podstawowego i średniego. Podobnie, konieczne jest zapewnienie legalnego pobytu, aż do osiągnięcia pełnoletniości i możliwości kontynuowania nauki. Dla małoletnich pozbawionych opieki lub oddzielonych od rodziny ważne jest zapewnienie programów opieki tymczasowej lub opieki zastępczej. Respektując powszechne prawo do obywatelstwa, powinno być ono uznane i odpowiednio poświadczane wszystkim chłopcom i dziewczętom w chwili urodzenia. Stanowi bezpieczeństwa, w jakim znajdują się niekiedy imigranci i uchodźcy, można łatwo zapobiec poprzez „ustawodawstwo narodowe zgodne z podstawowymi zasadami prawa międzynarodowego”. Status migracyjny nie powinien ograniczać dostępu do narodowych systemów opieki zdrowotnej i systemów emerytalnych, a także do przekazywania ich składek w przypadku repatriacji.

Promować to przede wszystkim starać się, aby wszyscy migranci i uchodźcy, jak i społeczności, które ich przyjmują, byli w stanie realizować się jako osoby we wszystkich wymiarach stanowiących człowieczeństwo według planu Stwórcy. Pośród tych wymiarów należy uznać należne znaczenie wymiaru religijnego, zapewniając wszystkim cudzoziemcom obecny na danym terytorium swobodę wyznawania i praktykowania religii. Wielu uchodźców i migrantów posiada umiejętności, które należy odpowiednio poświadczyć i docenić.

Ponieważ „ludzka praca ze swej natury powinna narody jednoczyć”, zachęcam do starań, by krzewiono integrację społeczną i zawodową migrantów i uchodźców, zapewniając wszystkim – w tym osobom ubiegającym się o azyl – możliwości pracy, kursów językowych i aktywności obywatelskiej a także odpowiedniej informacji w ich językach ojczystych. W przypadku migrantów niepełnoletnich, ich zaangażowanie w aktywność pracowniczą musi być regulowane, tak aby zapobiec wyiskowi i zagrożeniom dla ich prawidłowego rozwoju. W 2006 roku, Benedykt XVI podkreślił, że w kontekście migracyjnym w rodzinie „zawiera się bogactwo kultury życia i przyczynia się ona do integracji wartości”. Zawsze należy wspierać jej integrację, ułatwiając łączenie rodzin – w tym dziadków, rodzeństwa i wnuków – nigdy nie uzależniając tego od wymagań ekonomicznych. W odniesieniu do migrantów, uchodźców i azylantów w sytuacjach niepełnosprawności należy zapewnić większą uwagę i wsparcie. Uznając wprawdzie godne pochwały dotychczasowe wysiłki wielu krajów w zakresie współpracy międzynarodowej i pomocy humanitarnej, pragnę, by w rozdzielaniu takiej pomocy brano pod uwagę potrzeby (na przykład opieki medycznej i społecznej oraz edukacji) krajów rozwijających się, przyjmujących ogromne strumienie uchodźców i migrantów oraz aby do adresatów tej pomocy włączano podobnie społeczności

lokalne znajdujące się w sytuacji niedostatku materialnego i stabości.

Ostatni czasownik, integrować, należy do poziomu szansy ubogacania międzykulturowego zrodzonego przez obecność imigrantów i uchodźców. Integracja nie jest „asymilacją, która prowadzi do zniszczenia albo wymazania z pamięci własnej tożsamości kulturowej. Kontakt z drugim człowiekiem pozwala raczej odkryć jego «sekret», otworzyć się na niego, aby przyjąć to, co jest w nim wartościowe, a w ten sposób przyczynić się do lepszego poznania każdego. Jest to proces długotrwały, którego celem jest takie kształtowanie społeczeństw i kultur, aby coraz bardziej stawały się odzwierciedleniem wielorakich darów, jakimi Bóg obdarza ludzi”. Proces ten można przyspieszyć poprzez przyznanie obywatelstwa niezależnie od wymogów ekonomicznych i językowych oraz nadzwyczajnej procedury regulowania w przypadku imigrantów, którzy mogą poszczycić się długim pobytom w kraju. I znowu kładę nacisk na konieczność krzewienia w możliwie najlepszy sposób kultury spotkania, mnożąc możliwości wymiany międzykulturowej, dokumentując i upowszechniając dobre praktyki integracji i rozwijając programy mające na celu przygotowanie społeczności lokalnych do procesów integracyjnych. Chcę podkreślić szczególnie przypadek cudzoziemców zmuszonych do opuszczenia kraju imigracji z powodu kryzysów humanitarnych. Osobom tym trzeba zapewnić odpowiednie wsparcie dla repatriacji i programy reintegracji pracowniczej w ojczyźnie.

Zgodnie ze swoją tradycją duszpasterską, Kościół jest gotów aktywnie zaangażować się w realizację wszystkich proponowanych powyżej inicjatyw, ale aby uzyskać pożądane rezultaty niezbędny jest wkład wspólnoty politycznej oraz społeczeństwa obywatelskiego, każde zgodnie z właściwą im odpowiedzialnością.

Podczas szczytu Organizacji Narodów Zjednoczonych, który odbył się w Nowym Jorku 19 września 2016 r., przywódcy światowi jasno wyrazili gotowość podejmowania wysiłków na rzecz migrantów i uchodźców, aby ocalić ich życie i chronić ich prawa, dzieląc tę odpowiedzialność na poziomie globalnym. W tym celu państwa członkowskie zobowiązały się do sporządzenia i zatwierdzenia do końca 2018 dwóch umów globalnych (Global Compacts), jednej poświęconej uchodźcom oraz drugiej dotyczącej migrantów.

Drodzy bracia i siostry, w świetle uruchomienia tych procesów najbliższe miesiące stanowią doskonałą okazję do zaprezentowania i wspierania konkretnych działań, w których chciałem omówić cztery czasowniki. Zachęcam was zatem do skorzystania z każdej okazji, aby podzielić się tym orędziem ze wszystkimi uczestnikami życia politycznego i społecznego, którzy są zaangażowani – albo zainteresowani uczestnictwem – w procesie prowadzącym do zatwierdzenia dwóch umów globalnych. □

Franciszek, papież

Paryż - Warszawa, tam i z powrotem

Piotr Witt

We Francji i w Polsce mamy nowe rządy. Dokąd zmierzamy? Nigdy pokusa poznania przyszłości nie była silniejsza jak obecnie.

Z niwo dla jasnowidzów i wróżbitów. Ich liczbę w laickiej Francji... uwolnionej od przesądów religijnych oblicza się na ponad sto tysięcy! Wielokrotnie więcej, niż księży katolickich. Wysokość ich obrotów wynosi ponad 3 miliardy Euro. Proponują nam przepowiednie przez telefon i zwłaszcza przez internet. 15 milionów konsultacji rocznie! Najnowsze modele smartfonów są doskonałym narzędziem kontaktu z zaświatami i z przyszłością. Zresztą na bulwarze Barbès w Paryżu możecie o każdej porze dnia otrzymać wizytówkę jednego z profesorów magii i wróżbiarstwa, zaś w sklepach na bulwarze d'Ornano kupić buteleczkę wody magicznej pomocnej we wszelkich przypadkach.

Nie mamy ropy naftowej, mówią niektórzy, ale mamy jasnowidzów. Przepowiednie na każdą kieszeń. Koszt od 60 do 300 Euro. Ale bywa i więcej. Sześciu Gwinejczyków zostało skazanych za oszustwo. Jean (39) porzucił Beatrice (38). Ta pragnąc powrotu swego towarzysza zwróciła się do marabuta Omo. Dopiero po wydaniu 28 120 Euro zrozumiała, że została oszukana.

Z porad jasnowidzów korzystają mniej więcej wszyscy od kiedy za prezydencji nieboszczyka Mitterranda ustawowo zniesiono karę za uprawianie jasnowidztwa. Starsi czytelnicy pamiętają może Elisabeth Teissiere stale obecna w mediach za jego czasów. Ta piękna brunetka w typie wampa złotej epoki Hollywoodu była częstym gościem Pałacu Elizejskiego. Jej przepowiednie zdumiewały nadzwyczajną precyzją. Piękna wróżka przewidziała wszystko: upadek muru berlińskiego, zamach na Reagana, zamach na świętego Jana Pawła. Jej całoroczne przepowiednie sprawdzały się co do joty, gdyż wróżka miała ostrożność publikować je w końcu roku, albo na początku roku następnego.

Niezawodna metoda powszechnie naśladowana od tej pory: obecnie możecie w internecie znaleźć wiele dokładnych przepowiedni na rok ...2017.

Prezydent Pompidou znany ze zdrowego rozsądku robiąc plany na przyszłość postugiwał się metodami konwencjonalnymi i kiedyś przyciśnięty do muru przez dziennikarzy pragnących wiedzieć, co czeka Francję zawołał „Ja nie jestem Madame Soleil!”. Miał na myśli jasnowidzącą niezwykle popularną w tamtych czasach.

Sceptycy szukają odpowiedzi na nurtujące ich wątpliwości w mediach, w opiniach komentatorów politycznych nie zawsze wolnych od doraźnych celów stronnicych. Za poprzednich rządów we Francji sytuacja była łatwiejsza do przewidzenia: prezydent Holland obejmował władzę na mocy pewnego programu społeczno-politycznego i w miarę postępowania kadencji społeczeństwo mogło obserwować ewolucję przyjmując obietnice wyborcze za punkt odniesienia. Z prezydentem Macronem sprawa jest o tyle trudniejsza, że jego program znany jest mało, albo wcale.

Można także próbować dedukować przyszłość z drobnych faktów dnia. Ograniczając się do własnych drobnych doświadczeń i spostrzeżeń mogą stwierdzić, co następuje. Wróciliśmy z Warszawy w środę 20 grudnia. Poprzedniej nocy w Warszawie prószył śnieg, ale chodniki przed naszym blokiem na Muranowie były dokładnie uprzątnięte. Przed naszą paryską kamienicą komunalną w Piętnastce, przeciwnie leżały resztki śmieci po przejeździe ciężarówek asenizacyjnych. Różnica wynika ze statusu dozorczy w obydwu stolicach: tam do obowiązków dozorczy należy między innymi sprzątnięcie przed domem. Miasto Paryż zatrudnia ok 70 000 pracowników, których główną racją istnienia, jeżeli

wierzyć prasie, jest to, że stanowią rezerwuwar wyborczy mera. Konsjerżka domu komunalnego, w praktyce nie ma żadnych innych obowiązków, jak tylko głosować za utrzymaniem własnej komfortowej sytuacji.

Musiąłem pewnego popołudnia w Warszawie wystać list polecony. Najutrz w południe otrzymałem potwierdzenie, że list został odebrany przez adresata. Innego wieczora wystąłem inny list polecony. Potwierdzenie doręczenia otrzymałem również następnego dnia. Zupełnie jak w Paryżu za czasów Chopina i Mickiewicza.

Jeszcze na początku listopada zachwyciliśmy się wystawą w Ile de Chatou. Jak nam wyjaśniła pani kustosz Muzeum Impresjonistów, paryskie veduty nieznanego malarza Zeytlina pochodzą z jednej kolekcji i posiadają wspianą katalog, który został nam wystany. Kiedy wyjeżdżaliśmy z Paryża 2 grudnia katalogu wciąż nie było. Zastaliśmy go jednak pod wycieraczką po powrocie z datą stempla na opakowaniu: 6 listopada. Przesyłka colissimo potrzebowała co najmniej miesiąca na przebycie 30 kilometrów dzielących Chatou od Paryża. Następnego dnia po przyjeździe udałem się do Scaux, pod Paryżem. Na stacji Denfert-Rocherou dowiedziałem się, że ruch na linii RER został przerwany. Nie pojechałem do Scaux. Dwa dni później nie funkcjonowała linia 7 metra z powodu ludzi na torach i na autobus 88 czekałem 40 minut zaczynając wątpić, czy komunikacja miejska jeszcze istnieje. Naturalnie zdarzenia te są zbyt drobne, aby na ich podstawie sądzić, że we Francji doszło do pewnego rozprężenia. Dwa i pół tysiąca pasażerów pozostawionych na peronach paryskich w przeddzień Świąt to również nie dosyć, aby na tej podstawie wyciągać ogólne wnioski o funkcjonowaniu kolei.

Ale są i inne oznaki zmian. W tym roku otrzymaliśmy do zapłacenia podatek lokalowy o 50 procent wyższy, niż w roku ubiegłym, a moja młodsza córka stwierdziła, że jej pensja zmalała o 20% w związku z podwyższeniem powszechnej dobrowolnej składki przymusowej CSG. Zapowiedziane przez kandydata Macrona zniesienie podatku lokalowego ma nastąpić w 2018 roku, podwyżka CSG od zaraz.

W obecnym 2018 roku wszystkie te drobne niedogodności mają ulec radykalnej poprawie – przewiduje profesor Mohammed Ali Bacri (bld Barbès, trzecia oficyna, parter, godz. od 8 do 22). □





En l'an de grâce 2018

Les prévisions pour l'année qui vient de commencer.

L'année 2018 sera une année politique. En novembre prochain, se dérouleront les élections locales et régionales. Ce sera le premier test en grande nature pour la majorité au pouvoir depuis l'automne 2015. Jusqu'à présent, dans les sondages, elle est gratifiée de très fortes intentions de vote qui atteignent même les 50 % selon certains instituts. La situation est inhabituelle, car d'habitude les indices de satisfaction ne montent pas aussi haut et baissent après quelques mois d'exercice du pouvoir. Gageons que la courbe continuera de monter, toutes choses restant égales par ailleurs. Au niveau des communes et des cantons, les résultats auront une portée locale, mais les résultats régionaux donneront une image du rapport réel des forces politiques qui existe dans le pays, à un an des prochaines élections parlementaires. Comment vont réagir les électeurs ? Vont-ils confirmer les intentions qu'ils expriment depuis deux ans ? Vont-ils porter les conservateurs au pouvoir dans les régions ? Vont-ils sanctionner l'opposition qui ne cherche qu'à faire du mal au pays ? Chaque région est un cas particulier, mais les résultats agrégés au niveau national nous diront quelle est l'audience des formations politiques du moment. Sans nul doute, les instances communautaires européennes, attisées par l'opposition polonaise, chercheront par tous les moyens à faire régner leur ordre à Varsovie et cet élément sera pris en compte par les citoyens au moment de faire leurs choix dans l'isoloir. Les péripéties avec la Commission européenne devraient durer jusqu'aux prochaines élections européennes de 2019.

L'année 2018 sera une année de la crois-

sance. Sur le plan économique, les succès de l'année 2017 sont à inscrire au crédit de la majorité. En 2018, le pays continuera sur sa lancée avec une hausse du PIB qui marquera peut-être le pas par rapport à l'année dernière, une baisse du chômage et une augmentation des revenus. La contrepartie négative, c'est la reprise de la hausse des prix qui se fait déjà ressentir dans les magasins – attention à la spirale inflationniste qui va toucher certaines catégories de population, comme les retraités qui ne peuvent pas négocier des hausses de leurs pensions, surtout que c'est l'alimentation qui augmente le plus. La banque PKO BP prévoit une croissance à 4,3 % (4,5 % en 2017), un taux de chômage à 5,9 % (6,9 % en 2017), une augmentation des salaires de 8,3 % (5,8 % en 2017), et une hausse des prix de 2,4 % (2,0 % en 2017). Pour l'OCDE, la croissance polonaise sera de 3,5 %, tandis que pour l'agence de notation Fitch, elle sera de 3,2 %.

L'année 2018 sera une année sportive. Du 9 au 25 février 2018, il y aura les Jeux olympiques d'hiver de Pyeongchang, en Corée du Sud, au cours desquels nous espérons des médailles pour la Pologne – en particulier en saut à ski où les Polonais font partie des meilleurs sauteurs, ou en ski de fond où Justyna Kowalczyk se prépare déjà à affronter ses adversaires. Du 14 juin au 15 juillet 2018, ce sera la Coupe du monde de football en Russie, à laquelle l'équipe polonaise, entraînée par Adam Nawalka et emmenée par son capitaine Robert Lewandowski, s'est qualifiée. Le tirage au sort l'a placée dans le groupe H avec la Colombie, le Japon et le Sénégal. À l'Euro 2016 en France, les Blancs-et-rouges sont allés jusqu'en quart de finale. Jusqu'où monteront-ils au Mondial ? Du 7

au 29 juillet, nous suivrons le Tour de France cycliste où les Polonais Michał Kwiatkowski ou Rafał Majka peuvent avoir leur mot à dire.

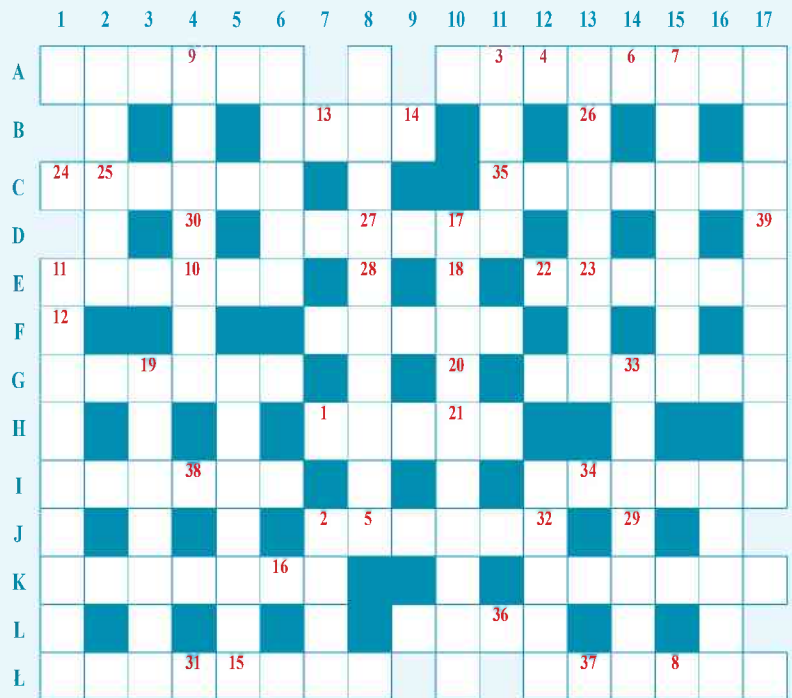
$3 = 9$. Drôle d'égalité mathématique, mais nous ne sommes pas au pays de Descartes. C'est l'équation du long week-end de mai qui, avec un minimum de trois jours de congés posés, permet d'obtenir neuf jours de vacances ! Un bonheur pour nos compatriotes qui pourront s'adonner à leur « sport » favori – le barbecue –, une calamité pour les entreprises qui voient leurs personnels et leurs productions se réduire, et une aubaine pour les commerçants des sites touristiques qui voient leurs poches se remplir. Ce n'est pas tous les ans que cela arrive, il faut un bon calendrier. En 2018, le 1^{er} mai tombant un mardi et le 3 mai un jeudi, il suffit de prendre son lundi 30 avril, son mercredi 2 mai et son vendredi 4 mai pour avoir ses neuf jours, du samedi 28 avril au dimanche 6 mai. En 2019, les astres seront encore favorables, mais plus en 2020, 2021 et 2022 où il faudra prendre quatre ou cinq jours pour faire le long pont, ce qui est moins avantageux.

L'année 2018 verra le centième anniversaire du recouvrement de l'indépendance de la Pologne, le dixième anniversaire de la disparition d'Irena Sendler qui a sauvé 2 500 enfants juifs de l'Holocauste, le centième anniversaire de l'insurrection de Grande-Pologne, le deux cent cinquantième anniversaire de la création de la Confédération de Bar qui s'est opposée à l'ingérence de la Russie au début du règne du roi Poniatowski, le centième anniversaire de la reconnaissance du droit de vote aux femmes en Pologne, le centième anniversaire de l'unification des organisations scouts en Pologne, le vingtième anniversaire de la disparition du poète Zbigniew Herbert. L'année 2018 célébrera aussi Saint Joseph de Kalisz et le centième anniversaire de la naissance de monseigneur Ignacy Tokarczuk, archevêque de Przemyśl. □



Poziomo: A-1. Odgłos powstający przy uderzeniu o siebie metalowych przedmiotów. A-10. Część drabiny. B-5. Stolica departamentu Rodan (Rhône). C-1. Część nośna spadochronu. C-11. Inaczej: człówek chytry. D-6. Lęk, obawa, niepokój. E-1. Obszar wydzielony z większego obszaru ze względu na charakterystyczne cechy. E-12. Gryzoń z rodziny myszowatych. F-7. Afrykański pasiasty ssak z rodziny koniowatych. G-1. Potocznie: żona cara. G-12. Mały ludzik z baśni. H-7. Dawny powóz podróżny. I-1. Wkład wspólnika do kapitału przedsiębiorstwa. I-12. Narzędzie szewskie, które „wyszło z worka”. J-7. Grzbiet góry. K-1. Naklejany na kopertę. K-12. „Spalony na boisku. L-9. Układ scalony wyprodukowany w jednym kryształce krzemu. Ł-1. Obok imienia. Ł-12. Skafander Eskimosów.

Pionowo: 1-E. Podlaskie miasto nad Wisłą. 2-A. Lotnicze „zaopatrzenie”. 3-G. Boleść, desperacja, wielki smutek. 4-A. Łany żyta, jęczmienia, rzepaku itd., itp., etc. 5-G. „Obudowy mózgow”. 6-A. Szkolny oddział. 7-J. ... w dal lub wzwyz na boisku sportowym. 8-A. Stalowy używany do wygarniania węgla z paleniska. 10-D. Owady, szkodniki sadowe koczujące się z Szczecbrzeszynem. 11-A. Jeszcze nie harcerz. 12-I. „Najniższa część nogi. 13-A. Zbigniew dla kumpli. 14-G. Wyznanie ... -katolickie. 15-A. Rodzaj zupy na zakwasie. 16-I. Potocznie: stara łódź. 17-A. Potocznie: uchylenie się od pracy.



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 39 utworzą rozwiązanie.

Rozwiązanie krzyżówki z GK nr 38/2017: „Polskie korzenie”.

Poziomo: leśnik, teczka, szuter, rzemyk, argon, anker, Rosjanin, straszak, maruda, derma, awaria, krzyna. **Pionowo:** reprimenda, mecz, ostrotuk, gzyms, landtagi, laska, roik, kask, natron, lekarz, kara, atom, agawa, litania, pastisz, zegarek. □

GŁOS WOKÓŁ SPORTU



Bogdan Usowicz

☺ Kamil Stoch wygrał pierwszy konkurs Turnieju Czterech Skoczni w niemieckim Oberstdorfie. Drugie miejsce zajął Niemiec Richard Freitag, a trzecie Dawid Kubacki. Na piątej pozycji uplasował się Stefan Hula, Maciej Kot był 15., a Piotr Żyła 25. Stoch triumfował także w drugim konkursie w Ga-Pa i został liderem cyklu oraz wiceliderem PS. Kubacki zajmował w T4S trzecią pozycję.



☺ Polska pokonała Białoruś 26:22 (12:7) w finałowym meczu Turnieju Czterech Narodów piłkarzy ręcznych w Gdańsku. W spotkaniu o 3 miejsce Bahrajn wygrał z Japonią 37:22.

☺ Hokeiści GKS Tychy zdobyli Puchar Polski. W finale rozgrywanego w Krakowie turnieju pokonali po dogrywce Comarch Cracovia 6:5.

☺ „Jedna drużyna” to nazwa kampanii przed igrzyskami olimpijskimi PyeongChang 2018, którą wprowadził Polski Komitet Olimpijski. Szans medalowych mamy jednak mniej, niż 4 lata temu.

☺ Kolejny Polak w Ligue 1? Wg nieoficjalnych informacji Legia rozmawia z Bordeaux na temat transferu reprezentanta naszego kraju, obrońcy – Michała Pazdana.

☺ Jarosław Hampel zwyciężył w pierwszym turnieju tegorocznego cyklu indywidualnych mistrzostw Europy na żużlu. W finale na toruńskiej Motoarenie pokonał Czecha Vaclava Milika, Łotysza Andrieja Lebediewa i Przemysława Pawlickiego.

☺ Agnieszka Radwańska rozpoczęła nowy sezon od zwycięstwa w pierwszej rundzie turnieju WTA w Auckland. W pierwszym meczu w 2018 r. Polka pokonała Brazylijkę Beatriz Haddad Maię 6:2, 4:6, 6:2.

☺ Marcin Matkowski i pakistański tenisista Aisam-Ul-Haq Qureshi zaczęli sezon od porażki w pierwszej rundzie debla w turnieju ATP na kortach twardych w Dausze. Przeegrali z Brytyjczykiem Jamie Murrayem i Brazylijką Bruno Soaresem 6:3, 6:7 (5-7), 5-10.

☺ Europejska Unia Piłkarska (UEFA) ogłosiła na koniec roku kilka rankingów dotyczących m.in. klubów, lig oraz drużyn narodowych. Wśród reprezentacji – Polska plasuje się na 9 pozycji, natomiast wśród klubów Legia Warszawa zajmuje 57. miejsce. Polska liga zajmuje w Europie 20. miejsce.

☺ Justyna Kowalczyk wygrała bieg Slavic Cup na 10 km techniką klasyczną w Strbskim Plesie, a wcześniej sprint. Drugie miejsce zajęła Ewelina Marcisz, zaś trzecia była Sylwia Jaśkowiec. Biało-Czerwone zajęły pierwsze siedem miejsc.

☺ W meczu kawalerów z żonatyimi rozgry-

wanym w ramach tradycyjnego, pierwszego w Nowym Roku treningu piłkarzy Tarnovii pierwszego gola, o 12:02, strzelił Tomasz Barczak.

☺ To pierwszy gol strzelony na boiskach w Polsce w 2018 r. W Tarnowie wyprzedzili w ten sposób tradycyjny trening noworoczny Cracovii. Barczak strzelił gola 8 min przed Krzysztofem Piątkiem, który zdobył gola w meczu Cracovii z drużyną juniorską tego klubu (5:2 dla seniorów).

☺ Mistrzostwa świata w piłce nożnej i zimowe igrzyska olimpijskie to dwie największe sportowe imprezy nowego roku, które mogą sprawić radość polskim kibicom. Warto dodać, że w 2018 czekają nas także mistrzostwa Europy w piłce ręcznej kobiet i mężczyzn oraz mistrzostwa świata w siatkówce.

☺ Walne Zgromadzenie Polskiego Związku Kolarskiego nie odwołało Dariusza Banaszka z funkcji prezesa uwikłanego w skandale związków. W reakcji na to minister sportu i turystyki Witold Bańka zapowiedział, że w 2018 r. jego resort nie będzie już finansował PZKol.

☺ W wieku 62 lat zmarł były piłkarz reprezentacji Polski Stanisław Terlecki, zawodnik m.in. ŁKS i Legii. Od 1981 r. przebywał w Stanach Zjednoczonych, grał m.in. w Pittsburgh Spirit, Golden Bay Earthquakes oraz legendarnym New York Cosmos. □

Papista wśród biskupek

Reprezentowanie Kościoła katolickiego w kraju, którego tożsamość jest głównie świecka, albo luterkańska, wymaga odwagi – napisał magazyn „Fokus”, przyznając tytuł Szweda Roku kard. Andersowi Arboreliusowi.

W telewizji wydaje się nieco spięty, ale chętnie opowiada o szwedzkim Kościele i o sobie samym. Brodaty, uśmiechnięty, najczęściej ma na sobie karmelicki brązowy habit. Nie ma problemów z angielskim, zna niemiecki, głosi rekolekcje po hiszpańsku. Pochodzi z rodu z arystokratycznymi tradycjami, co ułatwia mu kontakty z krajową elitą. Jednak, jak przystało na nordyka, prowadzi skromne życie – jeździ metrem i ze wszystkimi, oprócz króla, jest na „ty”. „19 lat temu odegrał rolę, której żaden Szwed nie odgrzywał od XVI w.” – pisał „Fokus”, tłumacząc powód decyzji o przyznaniu tytułu kard. Arboreliusowi. „W tym roku jako pierwszy Szwed założył czerwony biret. Zapisał się już w historii, ale jest też osobą, która od chwili mianowania [biskupem] w 1998 r. bierze udział w szwedzkiej debacie publicznej”.

Spisek papistów

„Fokus” nie kłamie, pisząc o trudnościach, jakie w Szwecji ma działający publicznie katolik. Pomimo oznak ożywienia religijnego kraj ten pozostaje jednym z najbardziej zateizowanych państw świata i słynie z libertynskiej polityki społecznej. Według państwowych rejestrów, w 10-milionowej Szwecji żyje 115 tys. katolików. W rzeczywistości ich liczba jest wyższa, zdaniem kard. Arborelius, może nawet dwukrotnie. Większość członków rzymskiego Kościoła to imigranci. Do niedawna byli to głównie Polacy, a także Węgrzy, Chorwaci czy osoby z Ameryki Łacińskiej. W ostatnich latach do skandynawskiego państwa przybyło wielu chrześcijan z Syrii i Erytrei. Rocznie notuje się też ok. 100 konwersji, co nie wzbudza zachwytu luteranów. Do medialnego konfliktu doszło w 2015 r., kiedy to na katolicyzm przeszedł przełożony oraz pięciu członków grupy Berget. Była to ekumeniczna wspólnota istniejąca w ramach Luterkańskiego Kościoła Szwecji, ale służąca członkom różnych wyznań. Uchodziła za konserwatywną, bo nie pozwalała np. na odprawianie nabożeństw przez kobietę. Gdy kierujący grupą luterński ks. Peder Bergquist oficjalnie wstąpił do Kościoła katolickiego, bp Arborelius zgodził się przyjąć Berget pod swoją opiekę. Protestancki biskup Mikael Mogren uznał to zdarzenie za „katastrofę dla jedności chrześcijan”. Nie przekonywały go tłumaczenia Andersa Arborelius, wyrażone na łamach pisma „Dagen”. Biskup ze Sztokholmu pisał, że nie rości sobie pretensji do majątku grupy. Wzywał też do starań o jedność między różnymi chrześcijańskimi wyznaniami. Mimo to nawrócenie członków Berget uznano za przykład spiskowej działalności katolików.

Pomoc w ratowaniu dusz

Anders Arborelius urodził się w 1949 r. w

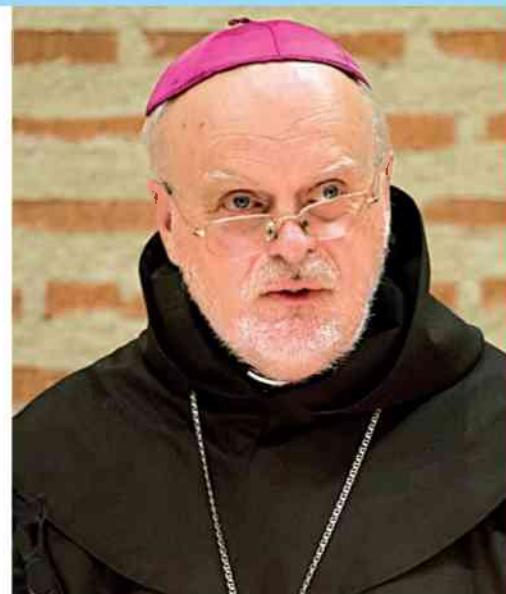
szwajcarskim Sorengo. Dorastał w szwedzkim Lund, ważnym ośrodku kulturalnym i naukowym. W młodości, podobnie jak jego rodzice, był luteraninem. Jak wspomina, nie należał do osób aktywnie biorących udział w życiu swojego Kościoła. Od dziecka miał za to kontakt z katolikami. Stykał się nawet z siostrami z klauzuru zakonu brygidek. – Jedną z ważnych rzeczy było ich świadectwo: dobroć, miłosierdzie – tłumaczył po latach. – Kiedy skończyłem liceum i zacząłem studia, poszedłem na katolickie kursy.

Spotkania trwały przez półtora roku. – Ostatecznie mogłem powiedzieć: prawda została mi dana przez wiarę katolicką – wspominał biskup. Szybko postanowił zostać księdzem. Najpierw myślał o diecezjalnym kapłaństwie. Później przeczytał autobiografię św. Teresy z Lisieux. – Pociągnęły mnie jej idee życia w sercu Kościoła i pomagania Panu w ratowaniu dusz – mówił portalowi amerykańskiego Uniwersytetu św. Tomasza. – Teresa sprawiła, że zapragnąłem być karmelitą i żyć w sposób bardziej kontemplacyjny dla dobra Kościoła i świata. Odwiedziłem dom rekolekcyjny karmelitów bosych w południowej Szwecji i rozumiałem, że to jest miejsce, w którym Bóg chce, żebyśmy byli.

Jako 22-latek Anders wstąpił do karmelitańskiego nowicjatu w Norraby. Po 6 latach złożył śluby wieczyste w Belgii, gdzie studiował filozofię i teologię, a po kolejnych 2 latach przyjął święcenia kapłańskie. Miał już wtedy tytuł doktora uzyskany na uniwersytecie Teresianum w Rzymie.

Zapomnieć o sobie

Karmelitańska duchowość, której ważnym elementem jest bycie z Bogiem i kontemplowanie Go, jest widoczna w pismach obecnego kardynała. W 2006 r. Anders Arborelius głosił dla brygidek rekolekcje, których zapis wydano później pt. „Świętowanie chwały”. Autor wykłada tam prawdy teologiczne, opierając się na życiorysie bł. Elżbiety od Trójcy Przenajświętszej. „Błogostawiona Elżbieta od Trójcy Przenajświętszej, bardziej nawet niż inni



święci, może pomóc nam wyjść z błędnego koła, gdzie stale konfrontujemy się z naszym doświadczeniem, zrozumieniem i naszymi odczuciami, pytaniami o życie i o Boga” – pisze bp Arborelius. „Tajemnica radości i szczęścia polega na tym, że nie spędzamy całego czasu, rozmyślając, czy jesteśmy szczęśliwi, czy też nie. Gdy będziemy się koncentrować na naszych odczuciach szczęścia, nigdy go nie osiągniemy. Zawsze znajdziemy powód do niezadowolenia. Jednym z największych darów łaski, jaki Kościół ofiarowuje nam przez błogostawioną Elżbietę, jest zapomnienie o sobie samym”.

W 1998 r., po 28 latach spędzonych w klasztorze, Anders Arborelius przyjął sakrę biskupią. Jak mówił, decyzja Jana Pawła II o udzieleniu święceń zdziwiła go, ale poddał się jej, ponieważ śluby zakonne nakazują posłuszeństwo. Został ordynariuszem utworzonej w 1953 r. diecezji Sztokholmu obejmującej cały kraj. Było to historyczne wydarzenie. Poprzednikami Arborelius byli: Niemiec Hubertus Brandenburg, Amerykanin John Taylor, Duńczyk Knut Ansgar Nelson i rodak Brandenburga Johannes Erik Müller. Także przed 1953 r., kiedy w Sztokholmie istniał wikariat apostolski, a nie diecezja, kierowali nim duchowni z Włoch, Francji czy Szwajcarii, a nie ze Szwecji. Anders Arborelius jest pierwszym pochodzącym ze Szwecji biskupem od czasów reformacji. W czerwcu 2017 r. został z kolei pierwszym w dziejach tego kraju kardynałem.

Aby byli jedno

Wkrótce po kreacji kardynalskiej kard. Arborelius rzucił pomysł stworzenia złożonej z kobiet instytucji doradczej działającej w Stolicy Apostolskiej. Przywołując przykład Jana Pawła II, radzącego się Matki Teresy czy Chiary Lubich, szwedzki hierarcha stwierdził, że „mogłoby to odbywać się bardziej oficjalnie”. – Mamy kolegium kardynalskie, ale moglibyśmy mieć kolegium kobiet, które doradzałoby papieżowi – stwierdził w wywiadzie.

ciąg dalszy na str. 18



Pomnik Jana Pawła II pozostanie w Ploërmel

Jest już raczej przesądzone, że statua świętego Jana Pawła II nie będzie usunięta z bretońskiego Ploërmel.

Jak poinformował mer Patrick Le Diffon, od kilku tygodni prowadzone są rozmowy z Kurią biskupią w Vannes, która wyszła z inicjatywą umieszczenia pomnika na własnym, prywatnym terenie, co wytrąci broń z rąk jego przeciwników, oburzonych obecnością znajdującego się na pomniku krzyża w przestrzeni publicznej.

- Prowadzimy rozmowy i działania administracyjne. Pomnik zostanie przesunięty tylko o kilkadziesiąt metrów i znajdzie się na terenie stowarzyszenia prowadzącego szkołę katolicką. Koszty przeniesienia pomnika i jego reinstalacji pokryje w całości Kuria, by nie oskarżano merostwa o udział w działaniach mających na celu obejście decyzji Rady Stanu nakazującej usunięcie krzyża – informował mer. Jego zdaniem pomnik, zwrócony twarzą do przestrzeni publicznej, stanie na nowym miejscu w kwietniu lub maju 2018 roku. „Mimo, że minie trzymiesięczny okres wyznaczony przez Radę Stanu na likwidację pomnikowego krzyża, prefektura nie będzie interweniować widząc konkretne przedsięwzięcia podjęte wspólnie z Kościołem” – stwierdził Le Diffon.

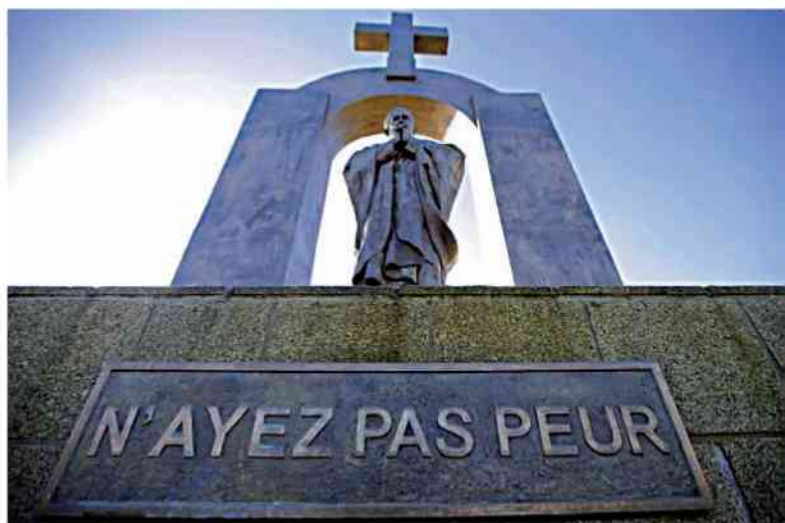
Z rozwiązania problemu nie do końca zadowolone są środowiska patriotyczne i konserwatywne. Daniel Cabas, działacz partii Debout La France (Powstań Francjo), organizator manifestacji na rzecz obrony pomnika w Ploërmel uważa, że decyzja Rady Stanu, z racji istniejącej we Francji jurysdykcji, dotyczy całego terytorium kraju i odpowiedź na nią powinna być narodowa, a nie tylko jednostkowa. - Dobrze, że znaleziono rozwiązanie w naszym przypadku, ale to nie eliminuje wyroku najwyższego Sądu Administracyjnego nakazującego usuwanie krzyży z przestrzeni publicznej, dlatego niezbędna jest mobilizacja chrześcijan i patriotów na szczeblu krajowym, by zablokować tego typu, antynarodowe działania – przekonuje Cabas.

- Atak na ten krzyż to zamach na naszą tożsamość, naszą historię i tradycję, to agresja na Bretanię i Francję. Krzyż towarzyszył na

co dzień naszym przodkom i nie można go wyrwać z serc Bretończyków – deklaruje Gilles Pennelle, członek Biura politycznego Frontu Narodowego. Wskazuje, że „zamach na symbol chrześcijaństwa nie jest czymś przypadkowym, kiedy widzi się zgodę na uliczne modły muzulmanów, kiedy toleruje się zakazane prawnie burki w przestrzeni publicznej”.

- Kto by pomyślał jeszcze kilka lat temu, że przyjdzie nam walczyć w obronie krzyża, tym bardziej krzyża papieskiego. Atak na niego do jakis obłęd, bo kto widział Papieża bez krzyża? – pyta Pennelle. – Musimy wystąpić przeciw panoszącemu się „parynizmowi”, musimy się bronić! – apeluje polityk FN.

Franciszek L. Ćwik



Głupie pytanie?

Chodząc do różnych kościołów, na różne uroczystości, przez długie lata swego życia zastanawiał się nad wieloma sytuacjami zauważonymi w niezliczonych świątyniach Europy. Nad sytuacjami z naszego życia, które tak formalnie biorąc związane są z samym Panem Bogiem.

Wtedy przychodziło mu na myśl chyba rzeczywiście głupie, ale jednocześnie jakże istotne pytanie. Pytanie tak często zadawane przez dzieci, na które jednak nieraz tak trudno odpowiedzieć, nawet dorosłym. Jest ono czasami wręcz niewygodne, a brzmi zupełnie krótko – „dlaczego”. Tymczasem odpowiedź na nie tak rzadko przychodzi sama.

- Dlaczego właściwie wierni przychodzą do kościoła w podartych dżinsach, w wytartym podkoszulku? Przecież przychodzą na ucztę eucharystyczną, w niedzielę, jedyny dzień święty w tygodniu. Czyżby dla nich to nie było prawdziwe święto? Dlaczego pojęcie „ubranie kościółkowe” jest tak niepoważnie traktowane?

- Dlaczego właściwie niektórzy ziewają w czasie podniesienia? Albo – dlaczego ci, co w życiu są cały czas ze sobą nie mogą przestać rozmawiać w kościele? – Dlaczego są tacy, co przychodzą do kościoła mniej lub bardziej, ale roznegliżowani?

- Dlaczego zdarza się dość często, że wierni tylko udają, że coś wrzucają na tacę? – Dlaczego ministranci wychodzą do ołtarza w kolorowych trampkach? To przecież ani nie boisko, ani salon mody. – Dlaczego tak wielu księży odprawia Mszę św. „po swojemu”? – Dlaczego tak wielu uważa, że można spóźnić się na niedzielną Mszę i do tego wyznaczają sobie tego „granice”? – Dlaczego mamy tak wielu maluchów uważa, że ich „skarby” nikomu nie przeszkadzają

jak trochę sobie „poświergotają” w czasie Mszy? – Dlaczego przyklęknięcie przed tabernakulum sprawia nam tak wiele trudności? – Dlaczego jeszcze przed zakończeniem Mszy św. tyłu ludzi spieszy się już do wyjścia? Czyżby nie wiedzieli, że Gospodarz jest nadal obecny? – Dlaczego wiele kobiet zamiast czynić znak krzyża wykonuje gest jakby drapaty się po brzuchu? – Dlaczego powoli zapomina się o prośbie Pana Jezusa: „nie czyńcie z domu Ojca mego targowiska”?

- Dlaczego tak wielu uważa naszego Pana Jezusa prawie za... kolegę, wzywając Go, zwracając się do Niego tak zwyczajnie per Jezus? Przecież to Pan, Dominus, Seigneur, Lord, Signore, Gospod.

A na koniec – jak to się dzieje, dlaczego takie pytania w ogóle mogą się pojawić? I nikt nigdy nie próbuje wyeliminować przy czyn takich „głupich” pytań.

Może jednak niektórzy znają odpowiedzi na te pytania. Może, ale wszystkie one odnoszą się do ludzi uważających się za wierzących, za tych, co chyba wiedzą, co to jest kościół i Kto tam mieszka, do Kogo tam przychodzimy i że tam ten Ktoś, cieszy się jak jesteśmy na Mszy św. Że On chce razem z nami świętować, ale razem, na prawdę razem, i w tym samym duchu. I że Jemu też się należy, choć trochę naszego Savoir-vivre.

Piotr Fedorowicz



„Maryja zachowywała wszystkie te sprawy i rozważała je w swoim sercu.” (Łk 2,19).

Karmelitanki Bose z Hafnarfjörður

Kochani! Oto parę wypisów z naszej islandzkiej Kroniki.

Spotkanie z okazji Dnia Życia Konsekrowanego zorganizowałyśmy w 2017 r. 7 lutego. Jego pierwsza część poświęcona była rozmowom o naszej działalności na Islandii. Umiliły je... wypieki - nasze i przy-niesione przez Siostry z innych zgromadzeń, a także islandzka zupa z kurczaka (jakże inna od polskiego rosółu), przygotowana przez s. Edytę. Później, gdy bracia wraz z ks. Biskupem udali się na swoje zebranie do katedry, my - siostry - odmówiliśmy w naszej kaplicy wspólnie różaniec i też udaliśmy się tam na Mszę świętą.

A jeszcze wcześniej, 10 stycznia, po ponad 9 tygodniach od tutejszych wyborów parlamentarnych i wielu próbach stworzenia koalicji, partiom: Niepodległości, Odrodzenie oraz Jasna Przyszłość udało się w końcu utworzyć koalicyjny rząd. Na jego czele stanął Bjarni Benediktsson, lider Partii Niepodległości. Nie był to jednak koniec „trzęsień ziemi” na tutejszej politycznej scenie, bo po ośmiu miesiącach rząd podał się do dymisji. W konsekwencji, kolejne przedterminowe wybory odbyły się 28 października.

Do Parlamentu weszło aż osiem partii. Utworzenie nowego rządu nie będzie więc łatwym zadaniem.

W styczniu także, po siedmiu miesiącach pobytu u nas, powróciła do Polski postulantka Ewa.

W dniach 9-16 maja towarzyszyłyśmy modlitwą do Ducha Św. Kapituła Warszawskiej Prowincji Karmelitów Bosych. Prowincja-tem został ponownie o. Jan Piotr Malicki od Mariji Matki Kościoła.

W 2017 r., 14 maja minęło 400 lat od kanonicznego erygowania pierwszej Polskiej Prowincji Zakonu Karmelitów Bosych!

27 maja spędziłyśmy przedpołudnie z naszym ks. Bpem Davidem. Po Mszy św. spotkaliśmy się w naszym refektarzu. Po posiłku, bogatym tak w śmiech jak i poważniejsze tematy, udaliśmy się do ogrodu, gdzie ks. Biskup nawiedził nasz zakonny cmentarz, obejrzał szklarnię, pustelnię i inne miejsca niedostępne dla ludzi z zewnątrz, z racji klauzury.

W minionym roku Pan pozwolił nam przeprowadzić kolejną zmianę w naszym klasztorze tak, by był przystosowany dla osób niepełnosprawnych. Tym razem przyszła kolej na wejście do zakonnego chóru - czyli naszej, klauzuruwej części kaplicy. Prace rozpoczęły się 18 maja. Zabezpieczyłyśmy korytarz, by kurz nie przedostawał się do pozostałej części domu. Ponieważ przez następne kilka dni wejście stało się nie do przebycia, na Msze i modlitwy wchodziłyśmy do chóru po drabinie przez okno (fot.).

Prace przeciągnęły się do lipca. Skończone wejście zostało przetestowane niemal

natychmiast - jedna z sióstr potknęła się na (innych) schodach tak nieszczęśliwie, że złamała nogę i była zmuszona poruszać się na wózku, a potem o kulach. W życiu nie brak różnych doświadczeń, ale otuchą napętnia świadomość, że Opatrzność czuwa nie tylko nad samymi wydarzeniami, ale też nad ich chronologią.

Dzień 21 maja przeszedł do historii Kościoła Katolickiego krajów nordyckich, Karmelu, a zwłaszcza Szwecji. Tego dnia ogłoszona została nominacja kardynalska naszego brata w Karmelu i biskupa Sztokholmu o. Andersa Arboreliususa. Po raz pierwszy w historii Szwed dostąpił tej godności.

Kard. Arborelius pochodzi ze szwedzkiej rodziny luteranckiej. Pośród osób, które ukazały mu „piękno wiary oraz życia zakonnego”, były siostry brygidki, z którymi zetknął się w dzieciństwie. W wieku 20 lat przeszedł na katolicyzm, a dwa lata później wstąpił do wspólnoty karmelitów bosych w Norraby w Szwecji. W 1998 r. został pierwszym etnicznie szwedzkim (a drugim skandynawskim) katolickim biskupem Szwecji od czasów reformacji. W latach 2005 - 2015 był przewodniczącym Konferencji Episkopatu Skandynawii.

W czerwcu Islandię opuścił ks. Grzegorz Rąpała. Pracował wśród Polaków przez trzy lata na północy Wyspy.

W ciągu lata owce chodzące swobodnie po bezkresach law stanowią charakterystyczną dla Islandii ozdobę turystycznych szlaków. Trzeba jednak zachować ostrożność podczas jazdy samochodem, gdyż często całe owce rodziny wychodzą na główne drogi blokując je. W czerwcu, jedna z takich „wolnych owiec” padła ofiarą szokującego zachowania „turystów” afgańskiego pochodzenia, mieszkających w USA. Do wydarzenia doszło na Fior-dach Wschodnich. Trudno powiedzieć, czy tych dziewięciu mężczyzn zbyt dostownie zinterpretowało reklamę firmy, której samochodami podróżowali, by „spróbować życia zgodnie z naturą i w niej szukać pożywienia” (tak się tłumaczyli), a może po prostu sami poczuli „swoją naturalny zew”. W każdym razie postanowili upolować jagnię na grilla. Biegających za jagnięciem mężczyzn zauważyli mieszkańcy miejscowości Ós. Afgańczycy wykazywali jednak agresywne zachowanie wobec próbujących rozmawiać z nimi gospodarzy. Po wezwaniu policji i odwiezieniu „myśliwych” na posterunek, wymyślali najróżniejsze powody, które rzekomo zmusiły ich do zabicia jagnięcia.

Ten smutny incydent wzbudził dyskusję nad... sugestywnością reklamy, a także pokazał, iż adaptacja osób z innych kultur może wcale nie być łatwym procesem.

12 sierpnia w naszej kaplicy odbył się



chrzest wnuczki naszego wieloletniego znajomego Bjarniego Halldórsona.

Biblijna historia o stworzeniu świata opowiada: „Bóg rzekł - Niechaj ziemia wyda rośliny zielone (...), drzewa owocowe rodzące na ziemi według swego gatunku owoce, w których są nasiona! I stało się tak. A Bóg widział, że były dobre” (Rdz 1,11). O tym, że owoce z drzew potrafią „być dobre” wielu mieszkańców Islandii - na której Bóg nie przewidział drzew owocowych - mogło przekonać się tego lata wraz z otwarciem nowego sklepu, który w swojej ofercie posiadał egzotyczne dla wyspiarzy owoce - czereśnie! Dla nas, które pamiętamy jeszcze z Polski widok drzew obsypanych owocami oraz ich smak, czereśnie były już tylko śladem wspomnienia. Któż z nas nie stroił się w dzieciństwie w czereśniowe czy wiśniowe kolczyki. Ale nie na każdej szerokości geograficznej mamy tę samą naturalną „biżuterię” i te same doświadczenia. Islandzki szat na czereśnie odbił się echem także w prasie, w której instruowano jak przygotować je do... konsumpcji, przestrzegając przed ukrytą wewnątrz pestką, podając sposób drylowania i serwowania... Może czasem dziwicie się, że piszemy o tak banalnych sprawach. Jednak dla nas mieszkających tu na stałe zderzenie z innymi zwyczajami, kulturą, mentalnością, klimatem jest za każdym razem momentem refleksji nad dotychczasowym obdarowaniem przez Pana oraz otwarcia się na inność, która na tym skrawku ziemi często będzie oznaczana jakieś wyrzeczenie czy ofiarę z tego co znamy i co „było dobre”. Czyż jednak Stwórca wszelkich dóbr tego świata nie powiedział... „każdy, kto dla mego imienia opuści dom, braci lub siostry, ojca lub matkę, dzieci lub pole, stokroć tyle otrzyma i życie wieczne odziedziczy”. (Mt. 19, 29). Ta obietnica płynąca z ust Jezusa zaspokaja każdy nasz głód. On sam staje się naszym nasyceniem i szczęściem. □

Wasze mniszki karmelitanki bose z Islandii
Ciąg dalszy nastąpi...



Pospieszalscy - kolędy

Takiego koncertu kolęd, jaki dał klan rodziny Pospieszalskich w parafii Wniebowzięcia NMP Polska Mi. ja Katolicka we Francji nie przeżywała od początku swego powstania przed ponad 180 laty.

Zapowiadając wydarzenie, proboszcz kościoła polskiego w Paryżu ks. Paweł Witkowski z wielkim wzruszeniem i radością podkreślił, że marzenie jego młodości i modlitwa zostały spełnione, bowiem zawsze pragnął, że kiedy zostanie kapłanem, zaprosi Rodzinę Pospieszalskich do swojej parafii. I to pobożne życzenie właśnie teraz się ziściło. Marzenie by porwać ludzkie serca do uwielbiana Pana, uwielbiana Nowonarodzonego. Toteż prosił zebranych w świątyni tłumnie wiernych o duchowe uczestnictwo w tym wielkim koncercie. Poczynam przywitał jeszcze honorowych gości, z Ambasadorem RP panem Tomaszem Młynarskim, wraz z Małżonką, konsulem generalnym Hubertem Czerniukiem i konsul Beatą Ješko oraz Rektora PMK ks. Bogustawa Brzysia i ks. inf. Stanisława Jeża.

Trzeba przy tym zauważyć, iż ten koncert „na miarę katedry” mógł się odbyć właśnie także dzięki zaangażowaniu Ambasady, a zwłaszcza Konsula Generalnego.

Kościół polski Wniebowzięcia NMP, wypełnity więc 27 grudnia wieczorem kolędą - muzyką i śpiew, których mury świątyni nie były w stanie powstrzymać! Dzięki tutejszej wspaniałej kopule (jedynej takiej w architekturze sakralnej Paryża) można było doświadczyć wrażenia jakby całe Niebo otwierało się na taką adorację Dzieciątka Jezus! Wszystkie stany wielbiły Nowonarodzonego Pana w różnorodności adaptacji muzycznych: chóry Anielskie, pasterze tworzyli żywą szopkę!

Zróznicowane style muzyczne wywoływały eksplozje spontanicznych oklasków - brzmiały gitary, saksofon, klarnety, fortepian, perkusja... Wyakcentowano też specyficzny, góralski charakter grania - pełen życia, kiedy saksofon i perkusja dodawały jeszcze energii. Przekaz wiary malował się radością, a skrzypce i fortepian, kunszt solistów przemieniały nastrój w subtelność, podkreślały dostojność, podobnie jak a kostiumy w ciemnych tonacjach. Nie zabrakło jednak i rytmów jazzowych, swingowych, stepowych, tak że starsi mogli odebrać takie aranżacje kolęd ze zdziwieniem. Jednak ten oryginalny styl interpretacji przyciąga młodzież ku nowej ewangelizacji.

Pospieszalscy - ta wyjątkowa, jedyna w swoim rodzaju, trzypokoleniowa rodzina daje piękne świadectwo głębokiego ewangelizacyjnego ducha, miłości do Pana Boga, do człowieka i naszej Ojczyzny. Jan Pospieszalski - znakomity gitarzysta - znany jest szerszej widowni, prowadzonymi w TVP publicz-

2 - 13 kwietnia 2018

Pielgrzymka do Ziemi Świętej

Polska Mi. ja Katolicka we Francji zaprasza Rodaków na Pielgrzymkę do Cjczyzny Pana Jezusa.

Czasem optymalnym jest kwiecień 2018. Wylot izraelskimi liniami EL AL z lotniska Roissy, w poniedziałek wielkanocny - 2 kwietnia 2018 r. o g. 14.45, powrót w piątek 13 kwietnia o g. 18.25.

Program Pielgrzymki przewiduje nawiedzenie miejsc świętych Starego i Nowego Testamentu, zwłaszcza związanych z życiem i działalnością Pana Jezusa, Matki Bożej i Apostołów:

Jerozolima, Betlejem, Nazaret, Kafarnaum, Góra Tabor, Kana Galilejska, Jezioro Galilejskie, Morze Martwe (z kąpielą), Ein Karem, Góra Błogostawieństw, Qumran.

Koszt Pielgrzymki wynosi

1350 € (w tym: przeloty, hotele, transfery, wstępy, trzy posiłki dzień-nie i ubezpieczenie.

Wiele osób pytało o możliwość wyjazdu

wtedy do Jordanii, by zwiedzić jedyne na świecie zabytek „Petra” i „Górę Nebo”, gdzie Mojżesz zakończył swoje życie. Nie jest to wykluczone, ale warunkiem jest zebranie przynajmniej 40 osób. Wtedy bowiem koszty Pielgrzymki z wyjazdem do Jordanii mogą zmieścić się w kwocie 1650 €, należy bowiem uwzględnić: wizy jordańskiej (75\$), wstęp do Petry (80\$) oraz nocleg w Jordanii z posiłkami i transfery.

Zgłoszenie udziału w Pielgrzymce proszę przestać listownie na adres: Ks. Krystian Gawron, 11, rue Jules Guesde 92130 Issy-les-Moulineaux. Zgłoszenie można przestać także e-mailem na adres: sempol.paris@gmail.com. Przy zgłoszeniu należy: 1. - załączyć fotokopię paszportu, 2. - przestać czek 500 € wpisowego, 3. - podać



adres: pocztowy, telefoniczny i e-mail. Czek należy wypisać na: „Aumônerie Polonaise” z dopiskiem na odwrocie: „Pielgrzymka do Ziemi Świętej”. Proszę zaznaczyć osobistą opcję: A. - „Ziemia Święta” bądź B. - „+ Jordania”.

Zgłoszenia na Pielgrzymkę do niedzieli 21- stycznia 2018.

Wtedy zdecydujemy czy wybrać opcję A. czy opcję B.

Pielgrzymkę prowadzi

ks. dr Krystian Gawron, wicerektor PMK.



stycznymi programami, np. „Warto rozmawiać”. Dzięki nagłośnieniu w mediach tematu, przyczynił się do powstrzymania w 2013 r. procesu prywatyzowania szkół polonijnych.

Dziękujemy serdecznie Wykonawcom i Organizatorom za ten wspaniały duchowy prezent świąteczny!

Zajęcia i tekst Tadeusz Różycki



Jasełka i Gwiazdka szkolna w Argenteuil



Szkoła Polska im. Marii Curie- Skłodowskiej w Argenteuil
oraz
Rada Parafialna przy kościele Świętej Bernadetty



SERDECZNIE ZAPRASZAJĄ NA JASEŁKA I GWIAZDKĘ SZKOLNĄ
14 stycznia 2018 roku o godz. 15. do sali Jean Vilar
9, Bd. Héloïse, 95100 Argenteuil

W programie:

- jasełka w wykonaniu dzieci z grup katechetycznych
- tańce folklorystyczne w wykonaniu dziecięcej grupy „Motylki”
- przedstawienie gwiazdkowe w wykonaniu dzieci ze szkoły polskiej
- występ zespołu „WICI”
- loteria

Święty Mikołaj obdaruje wszystkie dzieci słodyczkami, a w barze będzie można nabyć polskie ciasta, pączki i napoje.

Zapraszamy! www.poloniam-argenteuil.com



Papista wśród biskupów

Nie oznacza to jednak, że ordynariusz Sztokholmu jest zwolennikiem nowinek obyczajowych, które akceptuje duża część Kościoła Szwecji. Jak tłumaczył, o roli kobiet w Kościele katolickim można rozmawiać właśnie dlatego, że nie ma w nim realnego ruchu na rzecz wyświęcania ich na księży. – Widzieliśmy tragedię Luteńskiego Kościoła Szwecji, gdzie od 1958 r. kobiety są duchownymi. Od tego czasu rozgorzał silny konflikt między zwolennikami i przeciwnikami ich wyświęcania – mówił. Krytykował też udział w marszach homoseksualistów Evy Brunne, protestanckiej biskup będącej lesbijką. Wyraźnie mówi też, że jedność między

ciąg dalszy ze str. 13

chrześcijanami może mieć miejsce tylko w łączności z Piotrem. Wielu protestantów krytykuje go za to. Jednak po kreacji kardynalskiej Andersa Arboreliusza duchowna Karin Wiborn w przestanych gratulacjach zwróciła uwagę na wysiłki ekumeniczne sztokholmskiego biskupa. „Ośmielam się mieć nadzieję, że praca na rzecz jedności chrześcijan i ekumenizmu była decydującym czynnikiem w uznaniu dla bp. Andersa” – napisała. Prawdopodobnie miała rację, bo 23 grudnia 2017 r. papież Franciszek mianował kard. Arboreliusza członkiem Papieskiej Rady ds. Popierania Jedności Chrześcijan. □

Jakub Jątowiczor (Gość Niedzielny)

Ludzie potrzebują Pana Boga

Jasiek Mela, znany podróżnik, najmłodszy w historii zdobywca dwóch biegunów, działacz społeczny i założyciel Fundacji „Poza Horyzonty”, opowiada o swoim doświadczeniu Boga i o tym jak znaleźć siłę by... w końcu „wstać z kanały” (cz.1)

Na zaproszenie wspólnoty „Wejść nawet przez dach” odpowiedziałeś od razu. Co Cię skłoniło do odwiedzenia polskiej parafii w Paryżu?

– Zazwyczaj staram się odpowiadać na wszystkie maile, wiadomości, które dostaję: większość z nich „przechodzi” jednak przez Fundację, a więc te wspaniałe dziewczyny, które się tym zajmują. To, co idzie bezpośrednio do mnie często gdzieś utyka, dlatego myślę, że była to Boża Opatrzność, że nasza współpraca tak dobrze się potoczyła.

Co zapamiętasz z pobytu w paryskiej wspólnocie?

– Przede wszystkim ogromną gościnność. Od czasu do czasu jestem zapraszany w różne miejsca, choć rzadko jeżdżę za granicę na podobne spotkania. Jest to dla mnie niesamowite, że są ludzie, którzy poza zasadniczym sensem takiego wydarzenia, czyli uwielbieniem Boga i świadectwem, potrafią jeszcze tak zatroszczyć się o człowieka. To świetne uczucie, kiedy styszymy: „Czemu przyjechaliście na tak krótko, czemu nie zostaniecie dłużej?”. Oczywiście chcielibyśmy, ale jest życie, praca, inne obowiązki. To piękne, że będziemy mogli to miejsce, tych ludzi tak ciepło wspominać.

Jakie jest Twoje doświadczenie wspólnoty? Czy uważasz, że jest ona człowiekowi potrzebna?

– Potrzeby wspólnotowości doświadczam stosunkowo od niedawna. Nie ukrywam, iż mimo dorastania w rodzinie katolickiej, w domu przez długi czas wiara nie była szczególnie obecna. Po kilku tragicznych doświadczeniach, mnie, moim siostrą – tak po prostu – ciężko było znaleźć odpowiedź na pytania: „Dlaczego tak się dzieje? Jak Bóg na to pozwala? Gdzie On w tym wszystkim jest?” Tym bardziej, że rodzice też nie byli w stanie odpowiedzieć nam, bo tak samo wątpili. Jednak summa summarum te dramatyczne doświadczenia przyciągnęły nas do Pana Boga. Ale nie ukrywam,

że kiedyś bałem się wspólnot. Nadal trochę boję się skupisk. Na początku czuję się przytłoczony, dopiero powoli daję się przekonać. Myślę jednak, że to jest bardzo potrzebne (w dużych miastach może jest łatwiej – są różne grupy, duszpasterstwa, wspólnoty; każdy może znaleźć coś, co odpowiada jego wrażliwości). Mnie najbardziej odpowiada wrażliwość neokatechumenalna, należę do takiej wspólnoty. Bardzo cenię w niej różnorodność i to, że każdy może tu wyrazić siebie. Mimo tego, że jestem średnio aktywnym jej uczestnikiem, ze względu na pracę i wyjazdy, to jest ona dla mnie ważna. To jest człowiekowi bardzo potrzebne, nawet, jeśli znajdzie się dalej Boga, albo wątpi. W mojej wspólnocie, przez to, że często mnie nie ma, za każdym razem, kiedy wybieram się na Liturgię Słowa, czy Eucharystię, spodziewam się upomnień za swoją nieobecność, tymczasem nigdy tego nie ma. Zawsze czuję się ciepło przyjęty, mile widziany, nie jak w szkole po długiej nieobecności. Czuję, że to, ile mogę z siebie dać, jest doceniane. Przez wiele lat bałem się tego i nie przystępowałem do wspólnoty, bo myślałem, że przy moim trybie życia nie dam rady tego godzić. W końcu jednak powiedziałem sobie: „Jeśli to jest ważne, dam z siebie tyle, ile mogę”. Mam takie doświadczenie, że jeśli wystawiam się na działanie Pana Boga, to czas, którego nie mam, nagle się znajduje.

Wiara to dla mnie...

– Wytłumaczenie dla tego, co pozornie nie ma sensu. Rzeczywistość, w której żyjemy nie miałyby sensu bez Pana Boga. W pracy, w otoczeniu obserwujemy tyle zła, niesprawiedliwości, cierpienia, że cisną się na usta słowa: „Bez sensu”. Wiara przywraca poczucie nadziei na to, że będzie dobrze, że każde doświadczenie ma sens. Mam taką pracę – wychodzić do ludzi i do nich mówić. Z założenia coś bardziej motywującego niż dotychczas. Dotować mogę na co dzień najbliższych, a publicznie motywować (śmiech). Sam często wątpię, nie wierzę w to, co mówię. Sam siebie próbuję przekonywać i zaklinać. W takich



foto: A. Szozda

momentach Bóg jest dla mnie odpowiedzią. To On pozwala mi trudne doświadczenia przekuć w coś dobrego i pięknego. Myślę, że cierpienie samo w sobie ani nie jest dobre, ani piękne. Ono jest narzędziem, które Bóg wykorzystuje, daje nam do dyspozycji i które my możemy przekuć w coś dobrego. Czasem mówię sobie, że cierpienie uszlachetnia. Uważam, że jest to mówiąc brzydko „g... prawda”. Tak naprawdę cierpienie daje nam przestrzeń, która może nas uszlachetnić, ale ja znam masę ludzi, których cierpienie po prostu utwierdziło w ich nieszczęściu i w poczuciu braku Boga. Kiedy rozmawiam z osobami ze swojego otoczenia, które są z dala od wiary, często zarzucają mi, że są kościoły, w których widać wielką radość, a u nas dominuje cierpiętnictwo. To dlatego jest to dla mnie takie piękne, że dzieją się Wieczory Uwielbienia, różne spotkania i działania „przykościelne”, które są radosne. Krew mnie momentami zalewa, kiedy widzę parafię, w której śpiewa się radosne „Alleluja”, a brzmi to jak gwóźdź do trumny. Wygląda to tak, jakbyśmy śpiewali w obcym języku i nie rozumieli treści przestania. Dlatego trzeba tę rzeczywistość „odczarowywać” i pokazywać inny, piękny wizerunek Kościoła i młodych wspólnot oraz ich misję. Wielu ludzi zarzuca nam, że pokutuje wciąż cierpiętnictwo: „Dostałeś w jeden policzek, nadstaw drugi”. Wyciągane są takie fragmenty Pisma, które wyrwane z kontekstu pokazują nieprawdę. Myślę, że Pan Bóg używa cierpienia po to, żebyśmy wykorzy-





stali je do jakiegoś „odbicia się”, do uwrażliwienia, zauważenia piękna, a nie do siedzenia w nim niczym w bagnie. Jeśli spadnie na ciebie deszcz, osusz się i idź dalej. Jeśli jesteś w jakimś ztu – poradź sobie z nim, a nie trwaj w nim, usprawiedliwiając się słowami „Bóg tak chciał”.

No właśnie, a zdarza Ci się dziękować Panu Bogu za cierpienie?

- Tak. Co prawda częściej zdarza mi się dziękować za nie w czasie dawania świadectwa, bo nie mam charakteru, żeby dziękować za nie samemu w ciszy, ale zdarza mi się i tak. Wierzę, że warto dziękować nawet jeśli robi się to tylko słowami, nawet jeżeli nie jest to w stu procentach z przekonaniem. Potrafię dziękować Panu za cierpienie, którego już doświadczyłem i piękne jego konsekwencje, ale nie powiedziałbym: „I proszę o jeszcze”. Nie jestem wariatem aż do tego stopnia (śmiech). Mimo to widzę masę pięknych rzeczy, na które nie byłoby przestrzeni gdyby nie cierpienie.

Znany jesteś ze swojego wyczynu, jakim było zdobycie dwóch biegunów. Zanim się to stało, doświadczyłeś trzech tragicznych wydarzeń: pożaru domu rodzinnego, utraty brata i wypadku, w wyniku którego stałeś się niepełnosprawny. Mimo to jesteś dziś mówcą, działaczem, podróżnikiem, motywu-

jesz setki tysięcy ludzi do działania. Gdzie tu logika? Skąd czerpiesz siły, aby po tych doświadczeniach, nie załamać się i walczyć o swoje życie, o marzenia?

- Z ludzi. Z ludzi i z Pana Boga. To, czego się uczę przy tych wszystkich spotkaniach, w których uczestniczę, to przede wszystkim zaufanie, które opiera się na pewnym „trójnogu”. Po pierwsze, zaufanie do samego siebie, czyli wiara w to, że jestem stworzony do robienia dużych rzeczy, że mogę marzyć i próbować po te marzenia sięgać. Po drugie, zaufanie do ludzi wokół mnie, czyli przeświadczenie, że ludzie są dobrzy. Ja sam muszę sobie często o tym przypominać. Nie raz przeraża mnie to, że tak oceniam jedną osobę za drugą. Mimo to staram się wierzyć w to, że każdy człowiek, którego spotykam na ulicy, w tramwaju, czy w knajpie, czy gdziekolwiek indziej, niby przez przypadek (choć wolę mówić „cud”), jest dobry i chce dobrze dla świata i dla mnie. Jeżeli w taki sposób się ufa, wtedy to dobro też się prowokuje. Bo my prowokujemy to, czego się boimy lub czego się po ludziach spodziewamy. Kiedy kogoś zaszukujemy, że jest zdolny do tego lub owego, to ludzie, nawet nie będąc mistrzami psychologii, zaczynają to wyczuwać i wedle tego schematu się zachowują. Jeśli ktoś jest wrzucony do worka z brzydkim podpisem, to dysponuje brzydkimi cechami. Kiedy natomiast dajemy komuś przestrzeń do czegoś

dobrego i pięknego, to jak bardzo nie byłby on pozbawiony wiary w swoje dobro, to w końcu się w nim obudzi. Najbardziej przykre jest to, kiedy spotykamy ludzi, którzy nie wierzą, że mogą być dobrzy, że Bóg może ich kochać takimi, jacy są. Choć jest mi łatwo to zrozumieć, bo sam niejednokrotnie się w tym odnajduję. W końcu trzecia rzecz, czyli zaufanie do Boga, przeświadczenie, że cokolwiek On wymyśli, nawet w naszym odczuciu absurdalne, będzie dobre. Tyle, że ten „trójnóg” nie może działać na dwóch nogach. Nie można wierzyć w Boga i w to, że chce dla nas dobrze, jednocześnie nie wierząc w ludzi. Nie da się kochać drugiego człowieka (o tym mówią Przykazania), nie kochając siebie. Jest to niemożliwe. Trzeba kochać siebie, żeby móc coś dać drugiemu człowiekowi. Jest to zabawne, jak ludzie są różni: są tacy, którzy są skupieni na sobie, widzą tylko swoje potrzeby i tak trudno jest im o empatię, a są tacy, którzy naprawdę całego siebie daliby drugiemu człowiekowi, ale tak strasznie nie potrafią zobać swoją wartość i pokochać siebie. Ciężko jest ocenić, co jest większym kalcetwem. Bardzo łatwo ocenić tych pierwszych: „buraki, egoiści”. Ale to drugie podejście też jest niszczące. Trzeba potrafić zadbać o samego siebie, z myślą o innych, by móc być bardziej zdolnym do miłości. □

Ciąg dalszy nastąpi

Kresowe reminiscencje

Rocznice są wzniesieniem w kru jobrazie naszego życia. Kierują one wzrok w stronę przeżytych drogi.

(Cytat z zaproszenia na uroczystość nadania Bujwidzkiemu gimnazjum pod Wilnem imienia Tadeusza Konwickiego - 12 października 2017)

Do Tadeusza Konwickiego

Jesień, ta elegantka w stonowanych barwach, skromna, podchodzi co dnia o krok bliżej i już październik namiętą purpurą potyskuje i poztotą pała. Wnet im wiatr leśny w ochrowych ramionach łanów otwartych melodie z dziada- pradziada na współczesną nutę przetoży i porwie oboje do tańca, zawirują wspomnienia i czasy. Panie Tadeuszu... Czy Pan pamięta, jak słowa wierszy na wileńskiej szkolnej imprezie nas pewnej wrześniowej niedzieli spotkały? Byłam wtedy jeszcze zieloną poetką, a Pan intelektualistą dojrzałym o wnikliwym spojrzeniu. Nowa Wilejka, Bujwidze – tak magiczne padały wówczas wyrazy; panu najbliższa Wilejka, a dla mnie – Bujwidze.

Panie Tadeuszu... Kiedy przez 'Rojsty'* szedł Pan do 'Wniebowstąpienia"*, gdy Pan w Warszawie wymarzył 'Sennik współczesny'* i 'Bohiń'*, mnie w Belgii dalekiej 'Nawet ptaki wracaty'*** swym krzykiem do miejsc kresowych, a po nocach się jawiał 'Tajemny kwiat ruty'***. Panie Tadeuszu... Tak bardzo bym chciała rozmówić się z Panem od serca!

W jakichż to teraz zamieszkuje Pan światach i czy poezja jest tam modna tak samo? I co Pan odczuwa, gdy Pana ciepłe imię, jak błogostawionego płaszcza aksamitem, bierze pod opiekę moją polską szkołę, w której dorastałam, dzisiaj – gimnazjum Bujwidze?

Panie Tadeuszu... tam będąc, w każdej schodzącej na miasteczko tęczy, rozpoznam Pana. □

*Leokadia Komaiszko
Belgia, 12 października 2017*

* - 'Rojsty'; 'Wniebowstąpienie', 'Sennik współczesny', 'Bohiń' - niektóre z książek T. Konwickiego; ** - 'Nawet ptaki wracają', 'Tajemny kwiat ruty' - dwie książki o tematyce kresowej L. Komaiszko. Na zajęciach: Bujwidze późną jesienią oraz autorka w kresowej chuście (autoportret) - fot. L. Komaiszko



Paryskie Stowarzyszenie Obrońców Krzyża organizuje

20 i 21 stycznia 2018

„Spotkanie opłatkowe z Radiem Maryja”

przyjedzie na nie specjalny gość z Torunia

Pierwsze spotkanie odbędzie się w kościele polskim Wniebowzięcia NMP 20 stycznia (w sobotę) i rozpocznie się ono Mszą św. o godz. 18.30. Po Eucharystii zapraszamy do salki parafialnej (zainteresowani uczestnictwem w nim proszeni są o zapisy - do 15 stycznia - tel. 06 12 19 79 13 i wpłatę 10€).

Drugie nasze paryskie Spotkanie opłatkowe - 21 stycznia (niedziela) - rozpoczniemy Mszą św. o godz. 11.00 w krypcie kościoła Saint Charles de Monceau - 22, rue Legendre,

następnie przygotujemy obiad - o godz. 13.00 w Domu Kombatanta; 20, rue Legendre (na parterze w dawnej restauracji). Osoby zainteresowane proszone są o zapisy (do 15 stycznia - tel. 06 12 19 79 13 i wpłatę 35€ czekiem wystanym na adres: Stowarzyszenie Obrońców Krzyża - 221, rue de Belleville 75019 Paris; ilość miejsc ograniczona). Trzecie spotkanie odbędzie się także w niedzielę - 21 stycznia w parafii polskiej św. Genowefy (18, rue Claude Rollain), rozpoczniemy Eucharystią



świętą św. o godz. 18.00. Po Mszy św. spotkanie opłatkowe w salce obok kościoła.

Zapraszamy wszystkich naszych Rodaków do wzięcia udziału w tych naszych „Spotkaniach opłatkowych z Radiem Maryja”. Szczegółowe informacje można uzyskać u Marii Jolanty Dzwigaty - tel. 06 12 19 79 13.

Bilety autokarowe i samolotowe

Janosik SINDBAD

**Paryż: 252, rue Rivoli - 2, rue Mondovi
tel. 01 44 69 30 80, 01 40 20 00 80.**

Wyjazdy 7 razy w tygodniu.

Z Paryża (12⁴⁵), Reims (14⁴⁵), Metz (17⁰⁰)
do: Polski Południowej i Centralnej;

16⁰⁰ - z Paryża do innych miejscowości, w sumie 145 miast.

Czynne 7 dni w tygodniu - przesyłki i paczki do Polski

1162765

**DÉMÉNAGEMENT - TRANSPORT - AUTOLAWETA
PRZEPROWADZKI, - WYWÓZ GRUZU
Tel. 06 30 40 49 49**

1279p7

**DENTYSTKA POLSKA
DLA DZIECI i DOROSŁYCH
Dr Mariola Tuliszkiewicz**

01 42 33 30 58; 06 43 98 83 66
45, rue du Caire - 75002 Paris
Akceptuję CMU AME

1304p85

**GŁOS
KATOLICKI**

PRZYJACIELE

Mme Sene Matgorzata -
Mme Łucki Anna -

100€
100€

Dalsza część Listy Przyjaciół będzie się ukazywać w kolejnych numerach GK
Czytelnikom, którzy wspierają Głos Katolicki „Prenumeratą Przyjaciół”,
składamy serdeczne podziękowania. (Redakcja)



Jeśli uważasz, że masz problem z alkoholem,
alkohol kieruje Twoim życiem

Przyjdź na spotkanie **Anonimowych Alkoholików**

Anonimowi Alkoholicy są wspólnotą mężczyzn i kobiet, na życie których wpływa picie alkoholu. Anonimowi Alkoholicy dzielą się nawzajem doświadczeniem, siłą i nadzieją, aby wspólnie rozwiązać swój problem - **alkohol**.

**Spotkania AA odbywają się w każdy wtorek
w godzinach od 19³⁰ do 21³⁰**

przy kościele św. Genowefy (18, rue Claude Lorrain, 75016 Paris - metro Exalmans)

Anonimowość jest podstawową zasadą Anonimowych Alkoholików

**PRZEWOZY ZAGRANICZNE
Polska-Niemcy-Belgia-Francja**

Damian

+33 652 821 547

Kazimierz

+48 500 640 988

Wyjazdy co tydzień (z Jasła)



Odbieramy i dostarczamy paczki na terenie woj. Podkarpackiego,
Małopolskiego, Śląskiego, Opolskiego i Dolnośląskiego

1321p90

Masz problem z pićem?

Może Anonimowi Alkoholicy pomogą!

Wykaz mityngów AA w Paryżu:

Niedziele godz. 17.00:

3, rue Rampal (kod: 9172), 75019 Paris, M° Belleville/;

Wtorki godz. 19.30:

18, rue Claude Lorrain; 75016 Paris, M° Exelmans/;

Środy godz. 19.30:

20, rue Legendre (2 piętro), 75017 Paris, M° Villiers/;

**GŁOS
KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE**

UWAGA! Drobne ogłoszenia w G.K.: 1 €/słowo; przy powtórzeniach - od trzeciego razu - 0,7 €/słowo; ogłoszenia ekspresowe - we Wkładce G.K.: 6 € („szukam pracy” - 4 €); przy powtórzeniach - 50% ceny; - „usługi” - do 10 słów: - 8 € (powtórzenia 5 €), do 20 słów - 12 € (powtórzenia 8 €). Ogłoszenia umieszczamy dodatkowo na stronie internetowej G.K. (www.glos-katolicki.eu) - dopłata wynosi -1 € na tydzień („usługi” - 2 €)! Reklamy (ceny w zależności od ilości powtórzeń i wielkości) - inf. i cennik w redakcji GK - 263 bis, rue Saint Honoré, 75001 Paris - II piętro: w godz. 9-12h30 i 15-18, od poniedziałku do piątku; tel. 01 55 35 32 28(31); 01 42 96 23 29; fax 01 55 35 32 29; e-mail: vkat@club-internet.fr

Niedroga francusko-polska firma pogrzebowa

POMPES FUNEBRES POLONIA ASSISTANCE INTERNATIONALE
przewożenie ciała do Polski • pogrzeby na terenie całej Francji 24/24
Koszty trumny (lub urny) i transport do Polski od 2200 € TTC

Tel. **02 31 85 23 66** – mówimy po polsku
(tłumaczenie i załatwianie formalności w urzędach)
Tel. **02 31 78 25 93** – mówimy po francusku
Fax **02 31 34 98 93** | e-mail: josefa.bazincourt@gmx.fr



1209p58

Centrum Stomatologiczne Dentylis Boulogne

DENTYLIS
www.dentylis.fr

76 av. Edouard Vaillant
92100 Boulogne Billancourt
Linia metra nr 9,
stacja: Marcel Sembat
(wyjście: rue Rieux)

Akceptujemy **CMU, AME**.
Stawki wg cennika *Sécurité Sociale*,
Stosujemy zasadę *Tiers payant*
(karta vitale).

Współpracujemy z większością *mutuelles*.
Konsultacje: od Pn - do Pt, 9.00 - 19.30

01.41.13.45.05
boulogne@dentylis.fr

Mówimy po polsku

1258p71

PSYCHOLOG-TERAPEUTA: TEL. 01 45 88 58 60

udziela pomocy w przypadku:
problemów życiowych, depresji, ciężkich chorób, żałoby...
Poradnictwo legalne

768p88

TRANSPORT:

- wywóz gruzu, - dowóz materiałów, - przeprowadzki.
Tel. 06 98 58 86 36

1222p83

– TŁUMACZENIA –

Stanisław Bocianowski – dr Prawa
– Tłumacz Przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym
w Wersalu i Sądzie Kasacyjnym w Paryżu.

105 bis, Bd de Grenelle, 75015 Paryż
Tel/fax : 01 43 06 00 70, 06 17 98 60 20, e-mail: bocianowski@sfr.fr

1189

MAS PROBLEM Z HAZARDEM?

Może anonimowi hazardziści pomogą?
Każdy miting AH otwarty.

W każdy poniedziałek o godz. 19

Salka przy kościele Św. Genowefy w Paryżu
(18, rue Claude Lorrain, metro Exelmans)

Wszelaka pomoc prawna w administracji francuskiej.

Edyta - T. 06 22 72 26 68;
e-mail: edyta-anne@hotmail.fr

1294p85

Dr Danuta Baranowicz-Schouker

chirurgien- dentiste

33, rue Poissonnière – 75002 Paris, M° Bonne Nouvelle
tél. 01 42 33 60 31; 06 20 25 08 15

- CMU dzieci i dorośli; (mówimy po polsku)

1045

**- NAPRAWĄ KOMPUTERÓW, INSTALOWANIE
PROGRAMÓW, WYMIANA PODZESPOŁÓW.**

T. 06 98 42 59 75

1271p74

Jeśli pragniesz by Twoja praca miała sens, dołącz do nas!

Cedr

Cedr to grupa zakupowa, działająca w służbie instytucji katolickich. Istniejemy we Francji od 19 lat. W Polsce to nasz pierwszy rok działalności. Fundamentem firmy jest katolicka nauka społeczna, w myśl, której staramy się realizować nasze cele. W pracy stawiamy na realizację wartości takich jak poszanowanie jednostki oraz dobra wspólnego, pomoc i solidarność.

W związku z rozwojem Cedru w Polsce, poszukujemy pracownika na stanowisko: Kierownika Działu Zakupów (z j. francuskim) w Łodzi. Zatrudnimy osobę otwartą i dynamiczną, która będzie odpowiedzialna za: • budowanie bazy dostawców, analizowanie ofert, prowadzenie negocjacji, dbanie o kontakty z dostawcami oraz nawiązywanie współpracy z nowymi dostawcami; • otwieranie nowych działów, analizowanie rynku, sporządzanie specyfikacji, koordynację i analizę przetargów oraz negocjacji; • stałą współ-

pracę z członkami Cedru; • opracowanie materiałów promujących, organizację oraz prowadzenie spotkań z członkami grupy zakupowej.

Wymagania: - wykształcenie wyższe, - kilkuletnie doświadczenie w prowadzeniu negocjacji zakupowych oraz przetargów, - niezbędna znajomość instytucji katolickich; - b. dobra znajomość j. francuskiego; - kompetencje lidarskie/managerskie, b. dobra organizacja pracy, samodzielność, kreatywność oraz umiejętność pracy w zespole; znajomość pakietu MS Excel.

Oferujemy: - dobre warunki zatrudnienia; -niezbędne narzędzia pracy; - pracę w przejrzystej strukturze w międzynarodowym środowisku; - opiekę medyczną; - możliwość rozwoju.

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie CV w j. francuskim na adres e-mail: k.giertner@grupacedr.pl (temat wiadomości: imię i nazwisko - KDZ/062018). Skontaktujemy się tylko z wybranymi kandydatami.

Prosimy o zamieszczenie w CV klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z Ustawą z dnia 29.08.1997 roku o Ochronie Danych Osobowych).

GŁOS
KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE

Tygodnik polski za granicą
(Hebdomadaire de l'emigration polonaise)

N° 2 (2707): 14.1.2018

Commission paritaire N°: 0520 G 86630;

ISSN: 1279-953X

Cena (Prix au n°): 1,55 €

Wydawca (Editeur): Polska Misja Katolicka we Francji (La Mission Catholique Polonaise en France)

Adres (Adresse): 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris. Tél.: 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31, 01 42 96 23 29.

E-mail: vkate@club-internet.fr, vkate@sfr.fr | www.glos-katolicki.eu

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Dyrektor Publikacji (Directeur de la Publication): Ks. Bogdan Brzyś – Recteur MCP.

Redaktor (Rédacteur): Paweł Osikowski; Zespół (Rédaction): ks. Tomasz Sokół.

Druk (Imprimerie): INDICA – 2, rue du 19 mars 1962 – 28630 Le Coudray; tel. 02 37 88 18 81.

Abonnement (Abonement): 1 rok (1 an) – 56,60 €; pół roku (6 mois): 30,30 €.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Numer złożony do druku (soumis à l'impression): 3.1.2018

Inf. o prenumeracie na str. 3

Rok 2018 - 40 rocznica wyboru Kardynała Karola Wojtyły na Stolicę Apostolską

KOŁO PRZYJACIÓŁ FUNDACJI ŚW. JANA PAWŁA II WE FRANCJI zaprasza



Na Mszę świętą, która zostanie odprawiona w kościele polskim Wniebowzięcia NMP w Paryżu

W piątek 26 stycznia o godzinie 18.30, pod przewodnictwem ks. Arcybiskupa

Mieczysława Mokrzyckiego - Metropolity Lwowa, w koncelebrze z ks. Rektorem Polskiej Misji Katolickiej we Francji Bogusławem Brzysiem i miejscowym Proboszczem ks. Pawłem Witkowskim; śpiewał będzie Chór „Gaude Mater Polonia”.

Po Eucharystii będzie można zapoznać się i nabyć (wraz z dedykacją Autora) książki ks. Abpa Mieczysława Mokrzyckiego:

„Najbardziej lubił wtorki. Opowieść o życiu codziennym Jana Pawła II”, „Miejsce dla każdego. Opowieść o świętości Jana Pawła II” i „Sekretarz dwóch Papieży”.



W niedzielę 28 stycznia o godz. 11.00 zapraszamy na Uroczystą Mszę św., którą odprawi w kościele polskim Administrator Fundacji ks. Kszysztof Wieliczko. □

Zarząd Koła Przyjaciół Fundacji Jana Pawła II

TRWAM PROGRAM

PONIEDZIAŁEK 15 STYCZNIA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Wieś to też Polska 9²⁵ Słowo Życia 9³⁰ Vatican Magazine 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Rozmowy niedok. 11²⁵ Felieton 11³⁵ Program edukacyjny 11⁵⁰ Retrospekcja 11⁵⁵ Św. na każdy dzień 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Film 13²⁰ Koncert życzeń 14¹⁰ Film 15⁴⁰ Aktywna Zima 15⁵⁰ Ma się rozumieć 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Sanktuaria polskie 16³⁰ Tydzień z Ziemi Św. 16⁵⁰ Reportaż 17²⁰ Film 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedok. 19²⁵ Św. na każdy dzień 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski pkt. widzenia

WTOREK 16 STYCZNIA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski pkt. widzenia 8³⁵ Słowo Życia 8⁴⁰ Reportaż 9¹⁰ Papież Polak do Rodaków 9⁴⁰ Reportaż 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Jak my to widzimy 10⁴⁵ Tydzień z Ziemi Św. 11⁰⁵ Mocni w wierze 11³⁵ Felieton 11⁴⁵ Dokument 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Podróż Apostolska do Chile 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Jestem mamą 16³⁰ Kalejdoskop Młodych 16⁵⁰ Express Studencki 17⁰⁰ Dokument 17¹⁰ Rozrywka 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedok. 19²⁵ Św. na każdy dzień 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Podróż Apostolska do Chile 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Podróż Apostolska do Chile 21⁴⁰ Polski pkt. widzenia

ŚRODA 17 STYCZNIA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski pkt. widzenia 8⁴⁰ Słowo Życia 8⁴⁵ Dla dzieci 9⁰⁰ Kalejdoskop Młodych 9²⁰ Express Studencki 9²⁵ Sanktuaria polskie 9⁴⁵ Dokument 11⁰⁰

Dokument 11²⁵ Felieton 11⁴⁰ Rozrywka 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Film 14⁰⁰ Dokument 14³⁰ Podróż Apostolska do Chile 15⁵⁰ Ma się rozumieć 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Na zdrowie 16³⁰ Reportaż 16⁵⁵ Św. na każdy dzień 17⁰⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedok. 19²⁵ Św. na każdy dzień 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21³⁰ Podróż Apostolska do Chile

CZWARTEK 18 STYCZNIA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Dokument 8⁴⁰ Słowo Życia 8⁴⁵ Dla dzieci 9⁰⁰ Na zdrowie 9²⁰ Dokument 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Rozmowy niedok. 11²⁵ Felieton 11³⁵ Dokument 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Reportaż 13²⁰ Dokument 14²⁰ Dokument 14³⁵ Podróż Apostolska do Chile 16⁵⁵ Przegląd Niedzieli 17⁰⁰ Dokument 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedok. 19²⁵ Św. na każdy dzień 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁴⁵ Podróż Apostolska do Chile 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski pkt. widzenia

PIĄTEK 19 STYCZNIA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski pkt. widzenia 8⁴⁰ Słowo Życia 8⁴⁵ Dla dzieci 9¹⁰ Rozrywka 9³⁵ Św. na każdy dzień 9⁴⁵ Duc in altum 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Rozmowy niedokończone 11²⁵ Felieton 11³⁵ Św. na każdy dzień 11⁴⁰ Dokument 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Film 13⁵⁵ Św. na każdy dzień 14⁰⁰ Film 14⁵⁵ Słowo Życia 15⁰⁰ Koronka do Bożego Miłosierdzia 15²⁰ Mocni w wierze 15⁵⁰ Ma się rozumieć 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Siódmy sakrament 16³⁰ Podróż Apostolska do Peru

18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Podróż Apostolska do Chile 18⁵⁵ Przegląd Tygodnika Niedziela 19⁰⁰ Warto zauważyć 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski pkt. widzenia

SOBOTA 20 STYCZNIA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Dla dzieci 8⁵⁵ Słowo Życia 9⁰⁰ Dokument 9⁴⁵ Dokument 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Felieton 10³⁰ Św. na każdy dzień 10³⁵ Polski pkt. widzenia 11⁰⁰ Dla dzieci 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Warto zauważyć 12⁵⁰ Dokument 13⁵⁵ Siódmy sakrament 14⁰⁰ Felieton 13⁵⁵ Św. na każdy dzień 14⁰⁰ Film 14⁴⁰ Dokument 15³⁰ Wierzę w Boga 15⁴⁵ Dokument 16⁰⁰ Podróż Apostolska do Peru 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedok. 19²⁵ Przegląd Niedzieli 19³⁰ Katecheza 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21³⁰ Podróż Apostolska do Peru

NIEDZIELA 21 STYCZNIA

8⁰⁵ Św. na każdy dzień 8¹⁰ Dokument 9⁰⁰ Felieton 9¹⁰ Dla dzieci 9¹⁵ Katecheza 9³⁰ Msza Św. 10³⁵ Przegląd Niedzieli 10⁴⁰ Dokument 11²⁵ Film 11⁴⁰ Aktywna Zima 12⁰⁰ Anioł Pański 12²⁰ Wieś to też Polska 13³⁰ Papież Polak do Rodaków 14²⁵ Koncert życzeń 15¹⁵ Podróż Apostolska do Chile 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Reportaż 16³⁰ Podróż Apostolska do Peru 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Podróż Apostolska do Peru 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedok. 19²⁵ Retrospekcja 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Dokument. □



UBEZPIECZENIA PO POLSKU

Grażyna Lubicz Fernandes

SwissLife

tel. 01 39 64 38 36; 06 73 47 94 20 • fax: 01 34 17 43 51 e-mail: grazyna.fernandes.ag@swisslife.fr

BP 27 - 14, Résidence du Lac – 95880 Enghien Les Bains (północne przedmieście Paryża).

KOMPLETNA OBSŁUGA KLIENTA PO POLSKU

Numer pośrednika ubezpieczeń: 07 007 704, w rejestrze ORIAS – www.orias.fr; Instancja kontroli ACP

TVP
POLONIA

PROGRAM TV

15 - 21 stycznia 2018

PONIEDZIAŁEK 15 STYCZNIA

8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁰ Krótka historia – felieton 11¹⁰ Kulturalni PL – magazyn 12⁰⁵ Racja stanu 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Barwy szczęścia – serial 13²⁵ Dziewczyny ze Lwowa – serial 14²⁰ Oczy w oczy 14⁵⁰ Reportaż 15²⁵ Turystyczna Jazda 15⁴⁵ Wiadomości 15⁵⁵ Komisariat – serial 16²⁵ Ukryte skarby – reportaż 16⁵⁵ Supetkowe ABC – magazyn 17²⁰ Krótka historia – felieton 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Niedziela z... 18⁴⁰ Pod Tatrami 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Nad Niemnem – magazyn 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Sport 20⁴⁰ Pogoda 20⁴⁵ O mnie się nie martw – serial 21⁴⁵ Polonia 24 22⁰⁵ Rozmowa Polonii 22²⁰ Halo Polonia – magazyn 23¹⁰ Nie tylko Gustlik – dokument 0¹⁵ Ukryte skarby – reportaż 0⁴⁵ Komisariat – serial 1¹⁵ Supetkowe ABC – magazyn 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

WTOREK 16 STYCZNIA

8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁰ Krótka historia – felieton 11¹⁰ Polonia 24 11³⁰ Rozmowa Polonii 11⁴⁵ Halo Polonia – magazyn 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Barwy szczęścia – serial 13²⁵ 1920 Wojna i miłość – serial 14¹⁵ Nie tylko Gustlik – dokument 15²⁵ Pozdrowienia z Uzdrowiska – magazyn 15⁴⁵ Wiadomości 15⁵⁵ Komisariat – serial 16²⁵ Sonda z 16⁵⁵ Dla dzieci 17¹⁰ Przyjaciele lasu – reportaż 17²⁰ Krótka historia – felieton 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Szlakiem Kolberga – reportaż 18²⁵ Naszaarmia.pl – magazyn 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ ZUS bez granic – magazyn 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁴⁵ Ojciec Mateusz – serial 21³⁵ Portrety niepodległości – felieton 21⁴⁵ Polonia 24 22⁰⁵ Rozmowa Polonii 22²⁰ Halo Polonia – magazyn 23¹⁰ Reportaż 23⁴⁰ Ktokolwiek widział ktokolwiek wie – magazyn 0¹⁵ Sonda z 0⁴⁵ Komisariat – serial 1¹⁵ Dla dzieci 1³⁰ Przyjaciele lasu – reportaż 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

ŚRODA 17 STYCZNIA

8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁰ Krótka historia – felieton 11¹⁰ Polonia 24 11³⁰ Rozmowa Polonii 11⁴⁵ Halo Polonia –

magazyn 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Barwy szczęścia – serial 13²⁵ O mnie się nie martw – serial 14²⁰ Dotknięcie anioła – dokument 15²⁰ Portrety niepodległości – felieton 15²⁵ Program edukacyjny 15⁴⁵ Wiadomości 15⁵⁵ Komisariat – serial 16²⁵ Astronarium – magazyn 16⁵⁵ Program muzyczny 17²⁰ Krótka historia – felieton 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Studio Raban 18²⁵ Studio Wschód 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Wilnoteka – magazyn 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁴⁵ Głęboka woda – serial 21⁴⁵ Polonia 24 22⁰⁵ Rozmowa Polonii 22²⁰ Halo Polonia – magazyn 23¹⁰ Dotknięcie anioła – dokument 0¹⁵ Studio Wschód 0⁴⁵ Komisariat – serial 1¹⁵ Program muzyczny 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

CZWARTEK 18 STYCZNIA

7⁰⁰ Studio Wschód 7³⁰ Las Story – reportaż 8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁰ Krótka historia – felieton 11¹⁰ Polonia 24 11³⁰ Rozmowa Polonii 11⁴⁵ Halo Polonia – magazyn 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Barwy szczęścia – serial 13²⁵ M jak miłość – serial 14²⁰ Głęboka woda – serial 15¹⁰ Pod Tatrami 15²⁵ Wilnoteka – magazyn 15⁴⁵ Wiadomości 15⁵⁵ Komisariat – serial 16²⁵ Jak to działa – magazyn 16⁵⁵ Las Story – reportaż 17²⁰ Krótka historia – felieton 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Było nie minęło 18²⁵ Racja stanu 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Magazyn 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁴⁵ Komisarz Alex – serial 21³⁵ Portrety niepodległości – felieton 21⁴⁵ Polonia 24 22⁰⁵ Rozmowa Polonii 22²⁰ Halo Polonia – magazyn 23⁰⁵ Magazyn śledczy Anity Gargas 23⁴⁰ Warto rozmawiać 0⁴⁵ Komisariat – serial 1¹⁵ Las Story – reportaż 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

PIĄTEK 19 STYCZNIA

8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁰ Krótka historia – felieton 11¹⁰ Polonia 24 11³⁰ Rozmowa Polonii 11⁴⁵ Halo Polonia – magazyn 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Na sygnale – serial 13²⁵ M jak miłość – serial 14²⁰ Komisarz Alex – serial 15¹⁵ Warto rozmawiać 16²⁰ Wiadomości 16³⁵

Portrety niepodległości – felieton 16⁴⁵ Baw się słowami – magazyn 16⁵⁵ Domisie 17²⁰ Krótka historia – felieton 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Okrasa łamie przepisy – magazyn 18²⁵ Baltic Sea – magazyn 18⁵⁵ Na sygnale – serial 19²⁵ Wolny Ekran – magazyn 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁴⁵ Na dobre i na złe – serial 21⁴⁵ Polonia 24 22⁰⁵ Rozmowa Polonii 22²⁰ Halo Polonia – magazyn 23¹⁵ Program rozrywkowy(2) 0⁵⁰ Magazyn 1¹⁵ Domisie 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

SOBOTA 20 STYCZNIA

8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 10⁵⁵ Polonia 24 11¹⁵ Rozmowa Polonii 11³⁰ Halo Polonia – magazyn 12²⁰ Ojciec Mateusz – serial 13¹⁵ Na dobre i na złe – serial 14¹⁰ Program rozrywkowy 15⁰⁰ Okrasa łamie przepisy – magazyn 15³⁰ Zakochaj się w Polsce – magazyn 16⁰⁰ Kulturalni PL – magazyn 17⁰⁰ Słownik polsko@polski 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ M jak miłość – serial 18⁵⁰ Program rozrywkowy 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁴⁵ 1920 Wojna i miłość – serial 21⁴⁰ Wielki test 23¹⁰ Program rozrywkowy 0¹⁵ Słownik polsko@polski 0⁵⁰ M jak miłość – serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

NIEDZIELA 21 STYCZNIA

7⁴⁰ Wolny Ekran – magazyn 8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 9²⁵ ZUS bez granic – magazyn 9⁵⁰ Teleranek – magazyn 10²⁰ Ziarno – magazyn 10⁵⁰ Baw się słowami(2) – magazyn 11²⁰ Słoneczna włócznia – serial 11⁵⁵ Między ziemią a niebem – magazyn 12⁰⁰ Anioł Pański 12¹⁵ Między ziemią a niebem – magazyn 13⁰⁰ Msza Święta 14²⁰ Turystyczna Jazda 14⁴⁰ Dom – serial 16³⁰ Rodzinka.pl(2) – serial 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ M jak miłość – serial 18⁵⁰ Oczy w oczy 19²⁵ Baw się słowami – magazyn 19⁴⁰ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁴⁵ Dziewczyny ze Lwowa – serial 21⁴⁰ Jeszcze nie wieczór – film 23³⁰ Program rozrywkowy 24⁰⁰ Zakochaj się w Polsce – magazyn 0³⁰ M jak miłość – serial 1²⁰ Baw się słowami(2) – magazyn 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości. □



Karmelitanki Bose z Hafnarfjörður